

Sobota 3. marca 1928.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.90

Prenumerata kwartalna Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-30.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Zakładom użyteczności publicznej nie wolno podwyższać opłat! -- Straszne skutki wojny domowej. -- Zdziczenie wyborcze.

Wygrane dolarówki.

Warszawa, 1 marca. W dniu dzisiejszym przy losowaniu premijowej pożyczki dolarowej wygrana 40.000 dolarów padła na numer 529.330 — wygrana na 5.000 dol. na numer 082.356, — wygrana 3.000 dolarów na numery: 150.885, 033.552, 451.133, — wygrana 1000 dolarów padła na numery: 880.895, 775.497, 446.189, 542.510, 194.740.

KARTKI DO GŁOSOWANIA.

Warszawa, 1 marca. (Pat.) Generalny Komisarz wyborczy skierował do komisji obwodowych wyjaśnienie, że kartki do głosowania winny być koloru białego. Odcień koloru białego, gatunek papieru, umieszczenie w tekście kropki lub plamy, niedokładność druku i przeświecanie druku na drugą stronę jest bez znaczenia.

PROCES BIAŁORUSKIEJ HROMADY.

Wilno, 1 marca. (AW.) W środę w dniu procesu białoruskiej włościańsko - robotniczej Hromady, sąd przesłuchiwał świadków Głuszana, Wasilewskiego i majora Majera. Głuszana, b. hromadowiec, skazany w innej sprawie na trzy lata więzienia, sprowadzony został pod konwojem. Zeznania majora Majera odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Dalsze posiedzenie sądu w tej sprawie odbędzie się dnia 13-go marca, tj. po przerwie zapowiedzianej już przedtem. W miarę rozwijania się akcji procesu oskarżenia traca pewność siebie i zeznają obecnie w języku polskim.

ROSJA POWIEKSZA SWOJĄ ARMJĘ.

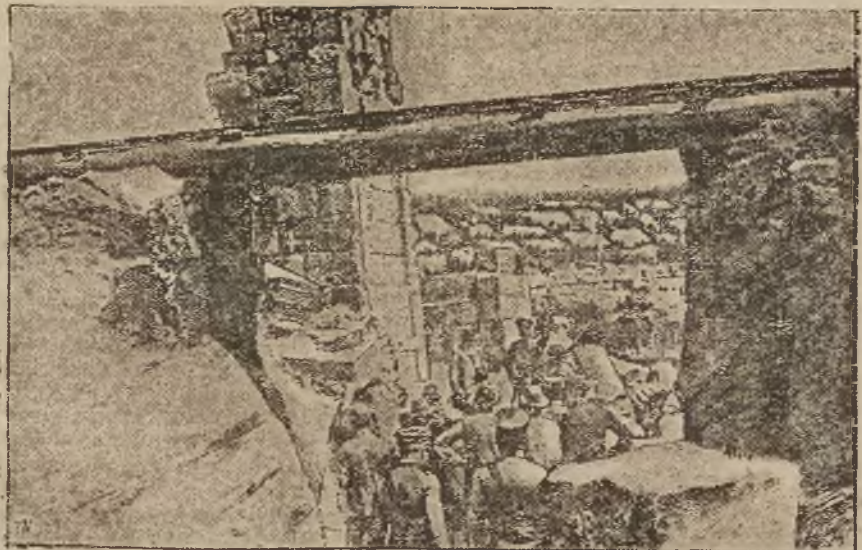
Moskwa, 1 marca. (AW.) Komisariat dla spraw zagranicznych kończy opracowanie projektu, który przewiduje powiększenie armii czerwonej na stopień pokojowej o 80 tys. ludzi.

Na dogodne spłaty udziela F-a Lublin i Volk — ul. Sobieskiego 8, najmodniejsze materiały męskie i damskie po cenach gotówkowych. 502

SKON GEN. DIAZA.

Rzym, 1 marca. (AW.) Wczoraj zmarł gen. Diaz, marszałek polny armii włoskiej, dowódca frontu włoskiego nad Isoną w czasie wojny światowej

2.000 lat pod piaskiem.



Włosi przeprowadzają obecnie w Trypolisie prace, które doprowadziły do bardzo cennych i interesujących rezultatów. Odgrzebuja oni z pod piasku starorzemiejskie miasto Leptis Magna, w którym urodził się cesarz rzymski Septimus Severus. Włosi odgrzebali już część miasta, które przez 2,000 lat spoczywało pod piaskiem, wysokim na 15 mtr. — Rycina nasza przedstawia prace dokola odgrzebywania zasypanego miasta, przeprowadzane przy pomocy wszystkich środków nowoczesnej techniki. Nad odgrzebanymi ruinami, pozwalającymi wyobrazić sobie wysokość warstwy piasku, prowadzi kolejka, która wywozi wygrzebany piasek.

W sprawie organizacji szkolnictwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j) Wczoraj zjawiła się u ministra oświaty dr. Dobruckiego delegacja prezydium Związku zawodowego nauczycieli szkół średnich w sprawie realizacji postulatów, dotyczących organizacji szkolnictwa państwowego i prywatnego, oraz interesów zawodowych nauczycielstwa. P. minister przyrzekł życzliwe rozpatrzenie i pertraktowanie żądań, które dotyczą zmiany niektórych paragrafów pragmatyki nauczycielskiej, oraz skasowanie podziału szkół prywatnych na trzy kategorie.

OLBZYMIA POWÓDZ.

Nowy Jork, 1 marca. (AW.) Wielka katastrofa powodzi w Rio de Janeiro została spowodowana wylewem morza, gwałtownym cyklonem, oraz burzą, która szalała bez przerwy. Kilometrowe fale pod naporem wichru wtargnęły do miasta i zalały wybrzeża. Przedmieścia niżej położone oraz okoliczne wioski znajdują się pod wodą. Liczba ofiar w ludziach dochodzi do 50 — 250 domów uległo zniszczeniu. Oberwanie się chmur powiększyło rozmiary katastrofy. —

KATASTROFA OKRĘTOWA.

Rio de Janeiro, 1 marca. (AW.) Okręt brazylijski „Atatay”, wiozący ładunek materiałów wybuchowych, uległ katastrofie. Część materiałów wybuchowych, znajdująca się na statku, eksplodowała. Okręt wysłał sygnały S. O. S.

Dziesięciolecie Łotwy.

Republika łotewska podobnie jak siostera jej i sąsiadka z północy Estonia powstała wyłącznie jako produkt rozpadu imperium rosyjskiego i rewolucji bolszewickiej. Anglia nie chciała jednej strony dopuszczać bolszewików tak daleko na Bałtyk, z drugiej zaś korzystając ze słabości, aby na tym morzu zdobyć dla siebie wygodne punkty oparcia, użyć zarówno Łotyszom, jak Estonom swojego politycznego i pieniężnego poparcia, jakiego potrzebowali niezbędnie dla zbudowania swych własnych państw i oparcia się naciskowi bolszewików. A nacisk ten właśnie na Łotwę był największy. Już z początkiem grudnia 1917 r. bolszewicy zaraz po załamaniu się Niemców zajęli Rygę, która jako największy i najlepiej urządzony port dawnej Rosji, przedstawiała dla nich największą wartość.

W Rydze bolszewicy zaczęli się też od razu urządzać na stałe, sprowadzając tu swoje czterydziestki i tworząc osobny rząd łotewski w postaci łotewskiej rady komisarzy ludowych. Dopiero z końcem maja 1918 roku udało się ochotniczemu formacjom łotewskim przy pomocy eskadry angielskiej, która ostrzeliwała brzegi, wyprowadzić bolszewików z Rygi. Sama republika została zorganizowana definitywnie dopiero w r. 1920, kiedy to zgromadzenie narodowe uchwalilo konstytucję dla niej i powołało Sejm złożony z 150 członków wybieranych na zasadzie czteroprzymiotnikowego głosowania bez różnicy płeć. Każdego członka prezjduenta gabinetu jest zarazem prezydentem republiki.

Lud łotewski, stojący na wysokim po-

ziomie cywilizacji (całkowity niemal brak analfabetów, wielkie zaminowanie do muzyki i śpiewu, wysoka kultura rolnicza itd.) okazał się dobrym materiałem państwowym. Łotwa produkuje wszystkim swoim rówieśnym państwom nadbałtyckim w sprawności administracji i ustalenia porządku prawnego. Od założenia państwa nie było tam żadnego zamachu ani wiek szego zaburzenia, mimo, że walka stronnictw jest silna, a kwestia mniejszości na rodowych bardzo piekaca.

Mimo to położenie Łotwy jest bardzo trudne i do tej pory trudności te przeważają nie zostały. Łotwa razem z Rygą, licząc około 300.000 mieszkańców i z Li-bawą, mającą ponad 60.000 mieszkańców, stanowiła najważniejszy wycinek wybrzeża rosyjskiego przed wojną. Przez Rygę i Li-bawę szła znaczna część ogromnego eksportu rosyjskiego. Szczególniej koło Rygi powstał znaczny przemysł, obliczony w całości na rynki wewnętrzne rosyjskie. Po oddzieleniu się od Rosji przemysł ten utracił podstawy swego rozwoju i może być utrzymywany tylko sztucznie i z ofiarami ze strony państwa. Równocześnie także bardzo ucierpiał tranzyt w głąb Rosji, ponieważ w ogóle w upadku znalazł się rosyjski handel zagraniczny, nadto zaś rząd bolszewicki woli skierowywać transporty na Leningrad, a nie na Rygę i Li-bawę. Nie wiele pomogło Łotwie to, że pozostawiła dawną szerokość torów na swoich kolejach właśnie ze względu na tranzyt rosyjski i że wszystkimi innymi sposobami starała się i stara otworzyć sobie dostęp do rynków rosyjskich, bolszewicka polityka twarda

i konsekwentna, nie przestaje stawiać jako warunek dopuszczenia Łotwy do korzyści współżycia gospodarczego z Rosją także możliwość na większego politycznego do niej zbliżenia.

I tu właśnie leżą największe trudności Łotwy. Wskutek dawnego stosunkowo wysokiego rozwoju przemysłu Łotwa ma względnie silną warstwę robotniczą, bardzo radykalizowaną i mocno zorganizowaną. Socjaliści łotewscy i tak jakkolwiek są zarazem gorącymi patriotami i do wielienia swojej republiki do Federacji sowieckiej z pewnością nie dają, nie mniej prowadzą politykę bardzo radykalną, która z konieczności sprzyja tajnej propagandzie bolszewickiej.

Partie burżuazyjne łotewskie, przedewszystkiem chłopskie, są za słabe liczenie i gospodarczo, aby móc stanowczo i skutecznie opierać się naciskowi socjalistów. — Stąd stała chwiejność stosunków parlamentarnych na Łotwie i częste zmiany rządów.

Na przestrzeni 67.000 klm. kw. Łotwa ma obecnie ludności około dwóch milionów. Przed wojną na tej samej przestrzeni mieszkało blisko półtora miliona ludzi. Wskutek wojny więc i rewolucji nastąpiło znaczne wyludnienie kraju. Łotysze stanowią około 70 procent ludności, resztę zaś Rosjanie, żydzi, Niemcy i Polacy, których mieszka na Łotwie około 60.000. Łotewskie żywioły burżuazyjne szukały z konieczności oparcia przeciw socjalistom w mniejszościach narodowych, co jednak nie zawsze udało się głównie z tego powodu, że Niemcy do ostatnich czasów stali w ostrej opozycji do państw łotew. z tego powodu, że reforma rolna została na Łotwie przeprowadzona bardzo radykalnie kosztem właścicieli ziemskich którzy dzierżewili w swym roku

8

G. K. CHESTERTON.

STRZAŁA Z NIEBA.

Nowela kryminalna.

Przełożył Adam Stodor

(Dokończenie).

— Bardzo słusznie, bardzo słusznie, — potwierdził żywo wuj.

Wyraz twarzy Browna spoważniał jeszcze bardziej, gdy powiódł okiem po kolei po zebranych.

— Czy naprawdę wszyscy panowie jesteście tego zdania? — zapytał i już w czasie tego pytania zrozumiał, że jest Anglikiem, że jest tu obcokrajowcem. Pojął, że znajduje się tu wśród obcych, chociaż są to przyjaciele. W tym pierścieniu obcych sobie krążył niespokojny wilgotny, nieznany jego krwi. Namietniejszy duch zachodniego narodu, usposabiający do oburzania się, kamienowania, — a przedewszystkiem, do łączenia się razem. Czuli, że właśnie teraz połączyli się.

— Tak, — rzekł ksiądz Brown, wdychając, — muszę to tak rozumieć, że ostatecznie usprawiedliwienie panowie zbrodni niebezpiecznego Wiltona, czy też jako zemsty prywatnej jeśli tak ją nazwiemy. Wobec tego nie nie przeszkadza, abym panom jeszcze więcej w tej kwestji zakomunikował.

Wstał nagle. Nie zrozumieli jego ruchu, ale w dziwny sposób ruch ten zdawał się zmieniać powietrze w tym pokoju, mrozić je niemal.

— Wilton zabił Daniela w sposób szczególny, — zaczął.

— Jak? — zapytał nagle Crake.

— Strzałą, — odpowiedział ksiądz Brown.

Zmrok rozpostarł się w wydłużonym pokoju, światło dzienne było już tylko słabym

światłem padającym z okna, przy którym zmarł milioner. Prawie automatycznie powędrowały tam spojrzenia zebranych, ale nikt nie wyrzekł słowa. Wreszcie rozbrzmiał głos starego Crakego, ochrypliwy, świszający i stłumiony, jakby jakie krakanie.

— Co ma to — co ma to — Brander Merton zabity strzałą — ten zbrodniarz również strzelał...

— Tą samą strzałą, — rzekł ksiądz, — i w tej samej chwili.

Znow zapanowała mroząca, ale ciężarna ogromem milczenia chwila. Wtedy zaczął wreszcie Wain:

— Sądzi ksiądz...

Sądzi, że przyjaciel panów Merton był Danielem Boonem, — rzekł ksiądz Brown silnie. — Innego Daniela nie znajdziecie panowie. Przyjaciel panów Merton rozkończony był w puharze, — modlił się doń codziennie, gdyby do jakiegoś bożka. Jako młody człowiek zabił był dwu ludzi, aby dojść do posiadania klejnotu. Wprawdzie wterzę jeszcze do tego, że obaj zostali zabici podczas włamania, ale nie jestem pewny. W każdym razie Merton posiadał puhar. Dobre znał tę sprawę i w muszał od niego pieniądze. Ale Wilton z zupełnie innych powodów stanął obok Mertona. Prawdopodobnie o prawdziwe dowiedział się dopiero wtedy, gdy już był tu zajęty. W każdym razie łowy jego na Daniela zakończyły się w tym domu i w tym pokoju, gdyż tu zgładził on mordercę swego ojca.

Długo nikt nie odpowiadał. Potem usłyszano bębienie palcami o stół starego Crakego i mruk jego:

— Brander był bezwzględnie obłąkanym. Tak, musiał być z pewnością obłąkanym!

— Ależ, na miłość Boga! — zawołał Piotr Wain. — Co teraz robić? Co mamy powiedzieć? To zmienia wszystko! Co zrobimy z gazetami i z przemysłowcami? Brander Merton jest prawie tem samem, co papież, lub prezydent.

— Pewno, to zmienia wszystko. — zaczął

cicho adwokat Barnard Blake. — To pociąga za sobą...

Ksiądz Brown uderzył ręką o stół tak silnie, że szkła zadźwięczały. Prawie wyobrazić można sobie było, że tajemniczy kielich w pokoju odezwał się upiornym echem.

— Nie, — zawołał głosem, jak strzał pistoletu. — Nie ma żadnej różnicy! Umożliwiłem panom żalowanie nieszczęśliwego diabła, dopóki uważaliście go za zwykłego zbrodniarza. Wówczas nie chcieliście panowie słuchać, — wówczas byliście obrońcami osobistej zemsty. Byliście za tem, aby zabić go bez przesłuchania i bez publicznego procesu, jak dzikie zwierzę. Mówiliście, że dobrze mu się stało. Dobrze! Jeżeli słusznie się stało Danielowi Boonowi, to również słusznie się stało Branderowi Mertonowi. Zdecydujcie się panowie, — na sąd ludowy, albo długą bardzo drogę prawa, — ale, w imię Najwyższego, dozwólcie panowie na panowanie równej dla wszystkich samowoli, lub równego prawa!

— Co powie policja, gdy jej powiemy, że pragnielibyśmy występku usprawiedliwić?

— Co ona powie, jeśli ją powiadomię, że już go panowie usprawiedliwili! — odpowiedział ksiądz Brown. — Pański szacunek dla prawa pojawia się nieco za późno, panie adwokacie!

Po chwili rzekł łagodniejszym tonem: — Osobiście gotów jestem powiedzieć prawdę, jeśli mnie w odpowiednim miejscu zapytają. Panowie możecie czynić, jak uważacie. Ale to nie wiele pomoże. Wilton mówił mi przez telefon, że wolno mi teraz wyjawiać panom jego przedśmiertelną spowiedź. A gdybyście jej słuchali, nie był on już dostępnym karze ludzkiej.

Przeszedł powoli do okna i przystąpił do małego stolika, przy którym umarł był milioner. „Puchar koptyjski“ stał jeszcze na tem samym miejscu. Przez dłuższą chwilę stał przy nim i przypatrywał się tęczowym barwom klejnotów, lśniących na tle błękitnej otchłani nieba.

KONIEC.

blisko 80 procent całej wielkiej własności rolnej. Dopiero w ostatnim roku stosunki między Niemcami a lotewskimi partiami umiarkowanymi poprawiły się o tyle, że Niemcy nie weszli wprawdzie do rządu, ale w Sejmie popierają stale lotewskie partie burżuazyjne.

W roku 929 przyszedł do steru rząd socjalistyczno - radykalny Skujenieka - Cielensa, który pospieszył zawrzeć z Sowietami nie tylko traktat handlowy, lecz także pakt o nieagresji. Kiedy jednak Anglia zerwała stosunki z Sowietami, poseł angielski w Rydze użył wszystkich swoich wpływów celem niedopuszczenia do ratyfikacji tych traktatów przez Sejm, skutek czego rząd socjalistyczny upadł ostatecznie, a miejsce jego zajął rząd umiarkowany Juraszewskiego, dysponujący jednak w Sejmie tylko nikomą większością załedwie kilku głosów. To też wewnętrzne położenie Łotwy pewnym nie jest, tembardziej, że w armii lotewskiej nie brak fermentów rewolucyjno - zamachowców, jak tego dowodzą różne gwałtowne wykrwywane spiski oficerskie, których celem jest uchwycenie władzy w republice i dokonanie przewrotu w rodzaju faszystowskiego. Do tej pory umiarkowane stronnictwa dają sobie jakąś radę z temi aspiracjami soldateski, ale nikt nie może reczyć, czy pewnego dnia nie

uda się jej ostatecznie swoich planów przeprowadzić. Nie potrzeba dodawać, że wobec wielkiej siły lotewskiej lewicy socjalnej, taki faszystowski zamach antydemokratyczny mógłby mieć dla Łotwy jak na barażu obrakane następstwa, ponieważ wówczas lewica tem silniej szarpanełaby w stronę bolszewików, którzy na ten moment tylko czekają.

Mimo tych trudności wewnętrzno-politycznych, życie gospodarcze miedzy republiką wchodzi powoli na tory rozwoju. Szczególniej dobrze rozwija się na Łotwie gospodarstwo hodowlane i mleczarstwo, którego produkty zaczynają odgrywać coraz większą rolę w wywozie lotewskim. Waluta ustalona od dawna. System kredytowy w znacznej części odbudowany. Dobrobyt wiec kraju wzrasta, ciężkie rany, zadane krajowi przez wojnę i rewolucję, goją się. Jest też nadzieja, że na gruncie tego rosnącego dobrobytu przy wysokiej stosunkowo kulturze ludu lotewskiego owe trudności wewnętrzno - polityczne zostaną ostatecznie przezwyciężone i Łotwa skonsoliduje się wewnętrznie tak, że potrafi wytrzymać także i silniejsze wstrząśnienia polityczne, z którymi w swoim położeniu geograficznym musi się oczywiście liczyć.

Słama.

— to silne Państwo", aby dać mu bezwzględne poparcie w wykonywaniu prac, aby już nigdy nie było powrotu do czasów, w których tyle cierpiełimy wszyscy moralnie i materialnie, nie mogąc nawet, w chaosie zmian i powikłań, doszukać się winowajców.

Powiedział Marszałek Piłsudski: „Idą czasy, których znamięm będzie wyścig pracy, jak przedtem był wyścig żelaza, jak przedtem był wyścig krwi". Musi się dokonać bezwzględnych podstaw gospodarczych, po których pójdzie zadowolenie i dobrobyt. Trzeba znaleźć drogi na rozbudowę miast, zlikwidowanie bezrobocia, rozzerzenie oświaty na najszersze warstwy, równomierny rozdział świadczeń, na wszystkie te czynniki, które, razem wzięwszy, składają się na sprawiedliwość społeczną. A tych wszystkich wielkich zadań dokonać może tylko silny Rząd, za którym stoi zwarta masa uświadomionego społeczeństwa.

Po długim, przygnębiającym okresie blakania, nadechodzi, rzuty śmiało, wielki program: wyścig pracy. Wynik wyborów do Sejmu będzie czynnikiem, który go wzmocni lub opóźni. W tej decydującej chwili ma zatem społeczeństwo zasiąść do egzaminu dojrzałości i złożyć go wedle swego odczucia i sumienia.

Jerzy Zarzycki.

Przed wyścigiem pracy.

Przegląd rozwoju wypadków wewnętrznych życia niepodległej Polski ostatnich kilkunastu lat, przed zamiennym wystąpieniem majorem Marszałka Piłsudskiego, doprowadzić musiał każdego niezasłępionego obserwatora do wielce smutnych spostrzeżeń. Rozbijało partyjniactwo przybrało rozmiar wręcz zagrażający. Nie było sprawy jednej, którejby nie załatwiono w Sejmie po długich, niezdrowych debatach, żarciach się wzajemnych, targach i rozlicznych koncesjach. Stało się przecież niemal prawem zwyczajowym, że partja stawiała w opozycji do partji drugiej, tylko, iż ta starała się jakąś sprawę przeprowadzić i w zamian za poparcie żądała otwarcie dla siebie ustępstw w tym, czy w tamtym kierunku.

Padł rząd jeden za drugim, bo tym, czy innym ludziom był w Sejmie niewygodny. Rozbijały się gabinety koalicyjne, a każda reprezentacja, wyłoniona następnie, pierwsze swe kroki zaczynała od uszczerbku do pokłowy nieraz przeprowadzonych planów poprzedniczek. A szła za tem wszystkim gangrena moralna, protekcjonizm partyjny i podstawianie nogi na szczyplem podwórku. Tymczasem zaś, zamiast powiększać się, majątek społeczny upadał, gospodarstwo chyliło się ku ruinie, o zdobyczach kultury i oświaty nie było mowy.

Wystąpienie Marszałka przyszło w ostatniej chwili. Była już wtedy rzeczywiście za pięć minut dwunasta. Przyszedł ten wielki mąż, aby zrobić porządek, aby wypędzić przepokupniów z kościoła. Zakasał do pracy reki i, nie bacząc na krzyki i protesty tych, którym urwano złotodajne dożywocie, milcząc, zaczął stawiać powoli, systematycznie, cegła za cegłą trwały, nienaruszalny gmach Rzeczypospolitej. I wczwał tych, którzy gorąco milują wolność i Ojczyznę, by zrzucili ze siebie bezpłodną maskę naleciałości partyjnych i staneli karnie do szeregu.

Kilka ledwie dni dzieli nas od ważnego aktu, od wyborów. W dniu 4. marca wybrać mamy reprezentację, którą, będąc wykładnikiem dążeń i nastrojów społeczeństwa, podjęła dalsza praca w postępie odrodzenia Polski. I oto obserwujemy znów fakt, że przeróżne partie i stronnictwa lansują uparcie swoje wyblakłe programy, wodząc lud na pasku obietnic, o których istocie mieliśmy się czas przekonać. W tym właśnie najważniejszym momencie przyszłość musi chwila zastanowienia. Czy na która z partji tyle war-

tości moralnych i sił, aby zapewnić państwu trwały rozwój wedle swoich poglądów. Czy jest możliwość konsolidacji myśli twórczej, jeśli Sejm stanie się azylum tysięcy rozbieżnych programów, które zależnie od siły i okoliczności, będą wygrywać stare melodje! Odpowiedź na to musi być bezwzględnie przecząca. Na partje w wielkim dziele odrodzenia u nas albo za wczesnie, albo za późno. I tem się tłumaczy fakt, tak bardzo kołacy w oczy zaciekłych programistów, że przy jednym wielkim bloku współpracy z Rządem stają dziś karnie w szeregu przedstawiciele najrozmaitszych nawet dawnych ugrupowań. Stają przy nim w myśl zasady: „silny Rząd

Profesorowie Najwyższych Uczelni za jedynką!

Zbliżające się wybory nakładają na wszystkich obywateli obowiązek wypowiedzenia zdania jasno i otwarcie. Większy stopień wykształcenia pociąga za sobą większy stopień odpowiedzialności, zwłaszcza ze strony tych, których obowiązkiem jest praca naukowa.

Jako reprezentanci rozmaitych gałęzi wiedzy, czystej i technicznej, humanistycznej i przyrodniczej, wyrażamy głęboką cześć i zaufanie Marszałkowi Piłsudskiemu za to, że przywrócił w życiu publicznym hasła obowiązku moralnego i podniósł znaczenie kwalifikacji jednostki.

Będą one stanowiły bodziec rzetelnej pracy tysięcy jednostek, przyniesionych dotychczas przewagą ślepej masy i przeważnym wpływem demagogów, schlebających tłumom, które przecież kształcić należy.

Nie przeczymy zresztą, że w stronnictwach nierządowych nie brak ludzi zasłużonych, nie przeżymy również, że życie publiczne musi opierać się na stronnictwach. W naszych jednak stosunkach jest potrzebna reakcja przeciw wszechmocy stronnictwa, podniesienie powagi Rządu i Państwa. Wszelkie zaś na kresach jest obowiązkiem polskiej ludności skupiać się przy swoim Rządzie.

W tym duchu deklarujemy poparcie listy jedynek, w przekonaniu, że jej kandydaci będą współdziałali z Marszałkiem Józefem Piłsudkim nad dziełem wzmocnienia

ustroju Państwa, owianem duchem ideałów, w imię których na czele Rzeczypospolitej stanął człowiek pracy i nauki, Prezydent Ignacy Mościcki!

Prof. Dr. Stefan Banach, Dr. Adolf Beck, Dr. Konstanty Chyliński, Dr. Marcelli Chłamatacz, Dr. Zygmunt Czerny, Dr. Władysław Derda, Dr. Aleksander Doliński, Dr. Ludwik Ebermann, Stanisław Fryza, Dr. Ludwik Finkel, Dr. Benedykt Fuliński, Dr. Franciszek Groer, Dr. Maksymilian Huber, Dr. Adam Karpiński, Dr. Juljusz Kleiner, Dr. Jerzy Kowalski, Dr. Leon Kozłowski, Dr. Seweryn Krzemieniecki, Dr. Stanisław Kulezyński, Dr. Adam Kurylo, Dr. Jan Ladenberger, Dr. Łopuszański, Dr. Wacław Leśniański, Dr. Maksymilian Matakiewicz, Dr. Witold Minkiewicz, Dr. Otto Nadolski, Dr. Stanisław Niemcezyk, Dr. Władysław Podlacha, Dr. Gabriel Sokoliński, Dr. Włodzimierz Stożek, Dr. Kamili Stefko, Dr. Jerzy Suszko, Dr. Stanisław Tabaczko, Dr. Kasper Weigel, Dr. Stanisław Wittkowski, Dr. Teofil Zalewski, Dr. Eustachy Żyliński.

Ruch wyborczy.

BIURO WYBORCZE BEZPARTYJNEGO BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM na miasto i wów. pl. Kapitulny 3. wzywa wszystkich wyborców nie posiadających dotychczas

Łatwość pielęgnowanie skóry.

Należy posługiwać się kremem Nivea, który dzięki składnikowi „eucery”, jest zawieszka, działa niezawodnie przeciw czerwienieniu skóry, plam m, chropowatości, pęknięciu i t.p. Wszystkie wady skóry znikają, gdy używasz

Krem Nivea.

przepisowej kartki głosowania, oznaczonych cyfrą 1. ażeby we własnym interesie złączyli się po odbiór tychże dla siebie. Jakoteż swych rodzin i znajomych do Biur dzielnicowych, a to:

- 1) dla dzielnicy I. przy ul. Długosza 20.
- 2) dla dzielnicy II. biuro wyborcze przy ul. Grodeckiej 2 B (dom katolicki) i przy ul. Grodeckiej 81.
- 3) dla dzielnicy III. przy ul. Zamarstynowskiej 43.
- 4) dla dzielnicy IV. przy ul. Łyczakowskiej 41.
- 5) dla dzielnicy V. przy ul. Kilińskiego 2.
- 6) dla dzielnicy VI. przy ul. Leona Sapiehy 41.

Odbierając kartkę głosowania w jednym z poszczególnych biur, będziesz miał wyborco tę pewność, że głos Twój nie będzie unieważniony, co się łatwo stać może, gdy przyjmiesz kartkę rozmyślnie nieprawidłowo sporządzoną, którą Ci płatni agenci przeciwnika do ręki wetkna.

OSTRZEŻENIE!

Wrocie Rządowi Marszałka Piłsudskiego czynnik, rozsiewając pogłoski, jakoby nastąpiła fuzja pomiędzy listą Nr. 1 a listą Nr. 24, z tem, że zwolennicy listy Nr. 1 we Lwowie, będą głosować na listę Nr. 24, w zamian za co na prowincji, zwolennicy listy Nr. 24 głosować będą na listę Nr. 1.

Podobne wersje chodzą na prowincji z tą zmianą, że zwolennicy listy Nr. 24 we Lwowie, głosować będą na listę Nr. 1, zaś zwolennicy prowincjonalni listy Nr. 1, głosować będą na listę Nr. 24.

Cel rozsiewania takich fałszywych wieści jest jasny: chodzi o to, ażeby zhałamucić opinię publiczną i wprowadzić zamęt a noże nda się tu i ówdzie jakiegoś zwolennika jedynki bodaj powstrzymać od głosowania. Ale robota szyta zbyt grubą nicią, aby mogła się udać.

A P E L

Komitet wyb. Bezp. Bloku Współpracy z Rządem zwraca się z uprzejmą prośbą do sympatyków posiadających automobile, o oddanie ich do dyspozycji Miejskiego Biura Wyborczego Bezpартijnego Bloku Współpracy z Rządem (pl. Kapitulny 3, I p., telefon 10—22) na dzień 3, 4, 10 i 11 marca br. za zwrotem kosztów własnych. Sprawa jest tem

ważniejsza, że przeciwnie partie zakontraktowały już większą ilość taksówek, pozostałe zaś stawiają niemożliwe do przyjęcia warunki. Przypuszczamy, że apel ten nie pozostanie bez skutku, zwłaszcza, że ze względu na bardzo krótki czas, sprawa jest bardzo pilna.

Skon zasłużonego obywatela.



Sp. Henryk Perier, przełożony ecchu kamieniarzy i zasłużony obywatel, członek wielu organizacji i stowarzyszeń zmarł onegdaj we Lwowie.

Galowe przyjęcie u bolszewików.

W PAŁACU „KRÓLA CUKRU”. — BOLSZEWICY WE FRAKACH. — ANGLICY W NIELASCE. — LUKULLUSOWA UCZTA. — KUCHARZE Z CARSKIEGO DWORU. PARYSKIE TOALETY PAŃ NA BALU.

(b) W znanym piśmie paryskim „Les nouvelles littéraires” zamieszcza szereg feljetonów pt. „W szóstej części świata” literatka i tancerka francuska, Ormianka z pochodzenia, p. Armen Ohanian. Odbiła ona niedawno podróż do Rosji sowieckiej i obecnie drukuje w szeregu tych feljetonów swoje wrażenia z dzisiejszego imperium czerwonych carów Rosji. Wśród innych bardzo ciekawych szczegółów zwraca uwagę jej opis galowego przyjęcia w sowieckim ministerstwie spraw zagranicznych w Moskwie.

Widzimy z niego, że władcy czerwonej Rosji nie wyrzyl się zupełnie burżujskich upodobań carskiej Rosji i chodzą we frakach, w pięknie urządzonych pałacach i urządzają „lukullusowe uczy”, przyprowadzając przez nadwornych kucharzy carskich. Oto co opowiada p. Ohanian:

„Tego wieczora muszę wystąpić po raz ostatni jako dama korpusu dyplomatycznego w Moskwie. (P. Ohanian, jako żona dyplomaty meksykańskiego, mieszkała w czasie swego pobytu w Moskwie w ambasadzie meksykańskiej). Robię to wbrew mojemu postanowieniu nieuczeszczania w świecie, który mnie nudził. Nie chodziło już bowiem o ambasadorów europejskich. Tym razem wielkie przyjęcie urządziła dla dyptomatów komisarz spraw zagranicznych (Litwinow). Będę miała więc sposobność ujrzeć kwiat bolszewicki

w galowym stroju. Ogromnie mnie to zajmuje. Komisarz Cicerin jest w Paryżu. Zaproszenia podpisuje Litwinow.

Przyjęcie zaczyna się o godzinie dziesiątej wieczorem, w pałacu ekskróla cukru Karionenki, zajętego obecnie przez wysoki personel „Comimindelu” (komisarjatu dla spraw zagranicznych).

Bolszewicy zdumiewają mnie. Wszyscy są w eleganckich czarnych frakach angielskiego kroju. Niektórzy mną w rękach białe rekawiczki. Brak im tylko szapokłaka pod pachą.

Wkrótce uwagę naszą zwróciło sensacyjne wejście Anglików. Dzisiejszego rana dzień niki doniosły nam, że Rosjanie zostali wypędzeni z Londynu, oskarżeni o propagandę sowiecką i kradzież jakichś dokumentów angielskich.

W południe tłum wytłukł wszystkie szyby w ambasadzie angielskiej w Moskwie. Litwinow musiał wysłać spieszących żołnierzy dla ochrony bezpieczeństwa brytyjskich przedstawicieli. Jutro zażądają paszportów celem wyjazdu z Moskwy.

Ale dzisiaj są jeszcze członkami korpusu dyplomatycznego. Nie sobie nie robią z niebezpieczeństwa pojawienia się w tem oburzonem i rozgniewanem mieście.

Grupa smukłych Anglików świeci nieobecnością kobiet. Żaden z nich nie miał od-

wagi narażać swojej małżonki na możliwe gwałty. Stoją razem w jednym rogu sali. Starają się zatrzeć wrażenie swojego odosobnienia rozmawiając z sobą, zawsze po prawui i naturalni.

Po skończeniu koncertu udajemy się do sali jadalnej.

Podano nam lukullusową ucztę, przyrządzoną przez mistrzów kucharskich i obsługiwana przez milezących, sztywnych, ceremonjalnych lokajów. Lokaje są chłodno grzeczni. Mają maniere i dysepyliny Pałacu Zimowego: bolszewicy otrzymali ich w spadku po dworze carskim.

O godzinie pierwszej w nocy zaczyna się bal. Rzut oka sprawia przyjemność temu, kto lubi elegancję: na sali widać żywe plamy toalet paryskich, zmieszanych z długimi sylwetami męskich fraków...

Tyle p. Ohanian. Czy na to potrzebna była rewolucja rosyjska, aby nowi władcy Rosji urządzali „lukullusowe uczy”, chodzili we frakach i białych rekawieczkach, a ich żony w toaletach paryskich, obsługiwani przez kucharzy i lokajów, którzy nie zmieniili swej niewolniczej roli, tylko swoich „pańów”. Ironja jest zbyt jaskrawa

Mistyczne przeżycie.

CUDOWNE OCALENIE PRZED KATASTROFĄ KOLEJOWĄ.

(?) Młoda, inteligentna kobieta opowiada następujące swoje przeżycie:

Wracałam z miejsca kąpielowego do domu. W liście oznaczyłam dzień i godzinę powrotu, prosząc, by mąż oczekiwał mnie na dworcu!

Jechałam nocą. Tak się złożyło, że w przedziale drugiej klasy znalazłam się w pół drogi sama. Zasłoniłam światło lampy i ułożyłam się do snu. Wkrótce zasnęłam. Nagle budzę się i mam wrażenie, że ktoś jeszcze jest w przedziale. Chcę się podnieść i odchylić zasłonę z lampy i słyszę głos: „Niech pani nie rusza się i nie rozjaśnia światła. Na następnej stacji proszę zaraz wysiąść.”

Po głosie tym poznałam dawnego znajomego. Podobno kochał się we mnie. Wywędrował do Ameryki.

Zrobiło mi się dziwnie głupio. Odchyliłam zasłonę u lampy i rozglądałam się po przedziale. Nikogo prócz mnie nie było.

A zatem — pomyślałam — to wszystko mi się tylko śniło.

Jednakże obronić się nie mogłam jakimś przykre mu uczuciu niepokoju: trwogi. Gdy pociąg na następnej stacji się zatrzymał już byłam gotowa, by wysiąść. Zabrałam walizkę i opuściłam wagon, nie orientując się wcale gdzie jestem.

Potem dopiero objaśnił mnie naczelnik stacji, że to mała stacja ka

Po co wysiadłam?

Wstyd mi było przyznać się do tego, że kle rował mną lek zabobonny. Rzekałam więc, że chcę nadać pilny telegram do męża.

Naczelnik oświadczył mi, że prywatnego telegramu przyjąć nie może.

Zrobiło mi się głupio. Następny pociąg miał nadejść za kilka godzin.

Gdzie spędzić resztę nocy? Jak dostać się do miasteczka, odległego o parę kilometrów?

Zaczęłam płakać.

Naczelnik stacji sądził, że płaczę z tego powodu, iż nie chciał nadać telegramu. Złiłował się i oświadczył, że telegram nada.

Lecz w tej chwili, gdy próbował się połączyć, aparat odmówił posłuszeństwa. To samo było z telefonem. Dopiero w trzy minuty później zadzwonił telefon. Naczelnik pochwycił słuchawkę i wdziałam, jak słuchając, zatrzęsł się cały.

Oznał mi potem coś okropnego. Pociąg, który właśnie wyjechał ze stacji, zderzył się w drodze z pociągiem towarowym. Kilkanaście osób rannych, cztery osoby zabite.

Byłam bliska omdlenia. A więc w cudowny iście sposób uszłam katastrofie.

Kiedy następnego dnia byłam już u siebie w domu, zatelefonowałam do rodziny owego młodego człowieka.

Odpowiedziano, że przed tygodniem otrzymali wiadomość o jego śmierci.

Ocalał mnie umarły

Najmodniejsze materiały JEDWABNE są już na
w znanym **Magazynie Struma, Lwów, Boimów 9**
z taniości:

Zapomniany staruszek

przy ul. Kleparowskiej.
Pospieszmy mu z pomocą!

(d.) Pomoc dajcie mi rodacy -- woła dziś z prośbą 90-letni staruszek, Aleksander Szatkowski, zamieszkały przy ulicy Kleparowskiej l. 17. Obywatel miasta Lwowa, pochodzący z mieszczańskiej rodziny, ongiś majątny, dziś biedny i nie zdolny do pracy. Do ostatnich dni od lat kilkunastu zarabiał jeszcze na życie dla siebie i żony, liczącej 77 lat, nie chcąc być ciężarem dla nikogo. Sprzedawał więc owoce w budce przy ulicy Kleparowskiej, ale i ten mizerny handel musiał zaniechać z powodu srożej zimy i nie dopisującego mu już zdrowia.

Staruszek Szatkowski wraz z żoną znalazł się teraz w bardzo przykłej sytuacji. Prostu nie ma z czego żyć, w ostatnich dniach życia jego zairzała mu do oczu głodowa śmierć. Za naszym pośrednictwem zwraca się on do miłosiernych osób z gorącą prośbą, by pomogli mu datkami pieniężnymi, które można składać w redakcji „Wieku Nowego“. Pożądaniem też byłoby, aby Szatkowskim, którzy nie mają żadnej rodziny i krewnych, zajęło się któreś Towarzystwo dobroczynne i oboje staruszków umieściło w jakimś zakładzie.

Przy tej sposobności zaznaczyć musimy, że Aleksander Szatkowski — jak to już w swoim czasie pisaliśmy — należy do najmłodszych świadków historycznej egzekucji w 1847 roku, w czasie której austriackie władze na Górze Stracenia powiesiły dwóch bojowników o naszą wolność: Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego.



Aleksander Szatkowski

podupadły mieszczanin lwowski, potrzebujący pomocy, który w 1847 r. był świadkiem powieszenia bohaterów narodowych Wiśniowskiego i Kapuścińskiego na wzgórzu Kleparowskim. — (Fot. red. Daniłuk).

Przed obchodem imienia Marszałka Piłsudskiego.

Posiedzenie Komitetu Obywatelskiego.

(d.) W gmachu lwowskiego Województwa wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Komitetu obywatelskiego, utworzonego dla obchodu imienia marszałka Józefa Piłsudskiego. — Zebraniu przewodniczył wojewoda hr. Borkowski. W toku dyskusji ustalono w głównych zarysach program uroczystego obchodu. Definitywnie zestawiono program ze wszystkimi szczegółami przedłożony będzie na najbliższym posiedzeniu Komitetu.

W związku z tą uroczystością uchwalono wydać odezwę do ludności Małopolski Wschodniej, oraz popularną broszurę o marszałku Piłsudskim.

Wreszcie Komitet uprasza wszystkie związki i stowarzyszenia, urządzające uroczystości ku czci Marszałka, o podanie pod adresem Komendy miasta (telefon 22 49), w którym dniu i o której godzinie uroczystości te odbędą się.

Rozbudowa m. Lwowa Przed nowym sezonem budowlanym.

(d.) Wczoraj wieczorem w sali Magistratu odbyło się posiedzenie „Miejskiego Komitetu rozbudowy miasta Lwowa“ któ-

remu przewodniczył komisarz rzadu Strzelecki. Zagajając to pierwsze posiedzenie przed zbliżającym się sezonem budowlanym, p. Strzelecki zaznaczył, że prace zwołanego komitetu muszą pójść szybkim tempem, gdyż inaczej opóźniłyby się ruch budowlany. Komitet zaś oprze się głównie na zasadzie, że przede wszystkim poprzec należy budowę małych mieszkań, gdyż zapotrzebowanie jest wielkie, a ludność miasta nie jest w stanie opłacić dużych i luksusowych mieszkań. Z przyznaczonego funduszu korzystać będą spółdzielnie mieszkaniowe, humanitarne i społeczne do 90 procent kosztów budowy bez wartości placu, budowlane spółdzielnie do 80 procent, a osoby prawne i fizyczne do 75 procent.

Następnie przystąpiono do wyboru Komisji, która rozpatrywać będzie wniesione podania o pożyczki na budowy domów. Komisja ta przedstawia się następująco: prze wodniczący komisarz Strzelecki, zastępcą prof. Matakiewicz, członkowie: inż. Bieracki, dr. Buber i pułk. Minkiewicz.

W dalszym ciągu posiedzenia sekretarz Magistratu p. Kowalski przedstawił cyfrowo całą pomoc kredytową. Dla Lwowa rząd z ogólnego funduszu przeznacza na rok 1928 kontyngent pieniężny w kwocie 7,456.187 zł. Nadto rząd od siebie z własnego funduszu dyspozycyjnego dla Lwowa przeznaczył 350 tysięcy złotych, tak, że Lwów otrzyma razem 7.806.187 złotych. Komisyjnie zbadano, że najszybciej muszą być załatwione sprawy tych patentów da-

wnych, którym przyznano już kredyty, lecz pieniędzy jeszcze nie otrzymali, na co potrzeba około 4 miliony złotych, wobec czego dla nowych patentów do rozdziału pozostaje kwota 3,800.000 złotych, która pokryje zaledwie połowę zapotrzebowania.

Obecny p. Małczewski, dyrektor Banku Gospodarstwa krajowego oświadczył, że kredyty na dokończenie budów o charakterze humanitarnym, osiągnięte będą z innego funduszu dyspozycyjnego, tak, że nie obciąża przyznanego na Lwów kontyngentu, a Komitet może stawiać wnioski, które załatwiane będą sukcesywnie.

Na tem posiedzenie zamknięto z tem, że najbliższe odbędzie się w przyszłą środę. —

Dwa pożary we Lwowie.

(d.) W dniu wczorajszym miejska straż pożarna dwukrotnie była alarmowana. —

Najpierw rano powstał pożar w realności przy ulicy Ormiańskiej l. 15. Tu w pomieszczeniach stała pracownia tapicerska Władysława Hunkowskiego. Ogień wzniecił terminator Norbert Falara, który, zapalając lampę naftową, porzucił na klaki zapalnik. Na miejsce przybył oddział straży pożarnej pod komendą zastępcy naczelnika p. Spaczyńskiego i rychło ogień ugasił. — Szkoda dość znaczna.

Drugi pożar miał miejsce w realności przy ulicy św. Marcina l. 23, gdzie poczęło się palić w mieszkaniu właściciela tej realności, Eljasza Grünberga. Ogień powstał wskutek wadliwej budowy. Od rury żelaznego piecyka zajął się belek nieprawidłowo wpuszczony do sufitu. Skutkiem tego cały sufit stanął w płomieniach i runął na dół. Strażacy po przybyciu na miejsce opanowali szybko sytuację i ogień ugasił.

Przy tej sposobności stwierdzono, że budynek ten został w 1922 roku przerobiony ze stajni i to bez konsensu budowlanego. —

WINA RIEDLA

Nieproszeni goście.

Sześć włamań w jednym dniu.

(d.) Nieznani sprawcy wieczorem zerwali skobel przy drzwiach mieszkania Mosesa Spritzera przy ulicy Szpitalnej l. 28, a dostawszy się do środka zabrali: męski raglan, cztery ubrania, trzy piaszce, 5 sztuk płótna, 2 czerwone kapy, 8 srebrnych kieliszków małych i jeden duży, dwa lichtarze, oraz wartościowe papiery. Inni znowu sprawcy w ten sam sposób włamali się do mieszkania artysty teatrów miejskich Romana Ratschki przy ulicy św. Kingi l. 4. Zabrawszy garderobe oraz bieliznę damską i męską, wyrządzili mu szkodę na 2.000 złotych.

Tak samo ofiara włamywaczy padło mieszkanie Mosesa Spritzera przy ul. Szpitalnej l. 28, z którego złodzieje skradli większą ilość bielizny i garderoby.

Następnie w nocy dokonano włamania do sklepu Władysława Rumaszkę przy ul. Potockiego 38. Tu złodzieje zabrali tytoniu, papierosów, herbaty i sardynek, wartości 350 złotych.

Również nieznani sprawcy dostali się na ogród Zakładu im. św. Teresy przy ul. Leona Sapiehy. Tam w oknie sklepu z wodlinami Ignacego Wesolowskiego, wychodzącym na ten ogród, włamali żelazne

„KOPERNIK” Dziś! Dwie potęgi ekranu: „MARYSIENKA” John Barrymore i Conrad Veidt w monum. arcyfilmie pod tytuł. „POETA-ZEBRAK”

Dwa nazwiska starczące za wszelką reklamę. Wytwórnia „UNITED ARTISTS”. Zniżki i karty wolnego wstępu nieważne. — Początek codziennie o godz. 8-ciej popoł. 870

kratę, a dostawszy się do wnętrza zabrali słoninę, wartości 500 zł.

Nadto wczoraj doniósł do policji Emil Kurzer, buchalter firmy „Poland” przy ul.

Łukasieńskiego l. 4, że wieczorem jakiś złodziej otworzył wystawę sklepową tej firmy i zabrał figurę na ubrania, wartości 270 złotych. —

O mord na śp. Sobińskim.

Ukraińscy zamachowcy przed lwowskim Trybunałem przysięgli.

Dwudziesty ósmy dzień rozprawy.

(KD) Proces ma się ku końcowi. Punktualności w rozpoczynaniu rozprawy już się nie doczekamy. Jak zwykle bowiem tak i wczoraj godz. 9, 9¹⁵, 9³⁰ minęły, a tu ławy tych, którzy mają decydować o wyroku całkiem puste.

Oskarżenia nadrabiają miną. Uśmiechają się, jakby nie zdawali sobie sprawy, że wyrok idzie ku nim szybkim krokiem. Jaki on być powinien czują najlepiej wszyscy oskarżeni w swych sumieniach. Czy zdołają w nie wnikać obywatele przysięgli sędziowie? Mały niezłomny pewność, że tak. Przewód bowiem sądowy wlokący się przez cały miesiąc nie toczył się przecież daremnie.

Teraz nastąpią jeszcze zeznania ostatnich świadków. Skrzyżują się szpady oskarżenia i obrony. Przewodniczący zestawia wyniki rozprawy, wszystkie dowody za i przeciw. Ława dwunastu odpowie: tak albo nie. Oby tylko zwyciężyła prawda.

Godz. 9⁵⁰. Wszyscy na miejscu. Dzwonek przewodniczącego. Rozprawa podjęta.

Bezinteresowny świadek.

Wchodzi na salę świadek Zdzisław Kudewicz, właściciel dorozek samochodowych b. pracodawca szofera Hassmanna.

Po zaprzysiężeniu słuchany na okoliczność zwiereń Hassmanna, odnośnie do jazdy Hassmanna w krytycznym dniu na ul. Tarnowskiego podaje, że Hassmann opowiadał mu, że po przeczytaniu gazety nabrał pewności, że to on w dniu 19. października między 6-tą a 7-mą wioził morderców na ul. Tarnowskiego. Żadnych wątpliwości Hassmann nie miał. Do rozmowy tej doszło na Walech Hetmańskich, gdzie świadek stał ze swoją dorózką, zanim zaangażował Hassmanna do siebie.

Jasne niedwuznaczne zeznania świadka zrobiły wielkie wrażenie na sali, wywołując konsternację na ławach oskarżonych i obrońców.

Utartym szablonem.

Obronca mecenas Szuchewycz w związku z temi niebudzącymi żadnych wątpliwości zapośnieniami obcią je za wszelką cenę osłabił, zadając świadkowi kilka pytań insynuując mu, jakoby ten przed 10 dniami w mleczarni „Lwowlanka” miał opowiadać szoferom, jak

to on Kudewicz razem z Hassmannem niepewną z razą w pamięci Hassmanna datę owej jazdy na ul. Tarnowskiego ustalał.

Świadek kategorycznie przeczy jakoby po dobnym fakt wspólnego ustalania daty, czy też podobnej rozmowy w mleczarni miał miejsce.

Na „dowód” obrońca stawia wniosek o powołanie na świadka jakiegoś N. Worobca, który rzekomo te rozmowy w mleczarni podsłuszał.

W odpowiedzi na ten występ prokurator podkreślił, że dotąd zaciskał żeby wobec systemu, jaki zastosowała obrona do wszystkich świadków, wykazujących winę oskarżonych. Dziś jednak gdy obrona przekroczyła wszelkie dozwolone granice, kwestionując wartość zeznań świadka, nie budząc żadnych wątpliwości — musi się tym razem wnioskowi takiemu sprzeciwić.

Trybunał po naradzie odrzucił wniosek obrony, utrzymując, że jedynie miarodajnymi mogą być zeznania złożone przez świadka na rozprawie.

„Jak należy zeznawać i bronić się?”

Następnie Trybunał zreasumował uchwala co do odrzucenia wniosku prokuratora o odczytanie instrukcji dla członków UOW, jak należy zeznawać i bronić się na policji i w sadzie.

Odczytana instrukcja nakazuje odmawiać na policji i w sadzie wszelkie zeznania przez generalistów, dalekie nie wdawać się w żadne rozmowy z funkcjonariuszami policji, a w sadzie zaprzeczyć ewentualnym nieostrożnym zeznaniom policyjnym i utrzymywać, że zostały wymuszone, nie sypać współtowarzyszysy choćby oni się wygadali, wrzeszcze o żadną amnestię czy łaskę wroga nie prosić.

Po odczytaniu korespondencji Iwana Werbieckiego do Janickiej, rozprawa odroczone do dziś.

O ile obrona nie postawi świeżych wniosków, postępowanie dowodowe zostanie zamknięte w ciągu dnia dzisiejszego.

Romans masarza z tancerką.

STOSUNEK TRWAŁ SIĘDM LAT, A ZAKOŃCZYŁ SIĘ USILOWANEM ZABÓJSTWEM I SAMOBÓJSTWEM.

(?) Bogaty masarz wiedeński, Rudolf Nowak, nawiszał przed siedmiu laty stosunek miłosny z siedemnastoletnią tancerką, Karoliną Hellriegel. Nowak był żonaty i miał troje dzieci. Ale opuścił żonę i dzieci i potem zamieszkał wspólnie z kochanką, przy której mieszkała jej matka.

Stosunek trwał niczem niezłamany aż do zeszłego roku. Nowak i kochanka jego wyjechali w lecie zeszłego roku do Lorrany i tam się o coś posprzecali. Nowak wyjechał, zostawiając kochankę w Lorrance bez pieniędzy. To ją tak rozgniewało, że z nim zerwała. Wynajęła osobne mieszkanie, dokąd

przeniósł się z matką, a chociaż Nowak usiłował nawiązać stosunek na nowo, nie dala się wzruszyć. Zagroził wtedy, że ją i siebie zabije. Doniosła o tem policji. Wdrożono dochodzenia karne. Nowak zemścił się w ten sposób, że oskarżył ją o niemoralne prowadzenie się. Skarga ta musiała być cofnięta, ponieważ okazywała się bezpodstawną.

Karolina Hellriegel otrzymała w sezonie 1927—28 engagement w miejskim teatrze w Wiedniu i ostatnio występowała jako girl. Odnaczała się wielką urodą, ale talent jej był mierny.

Onegdaj Nowak zjawił się u niej w mieszkaniu i oświadczył, że przybył się pożegnać. Przyniósł ze sobą trunki. Zasiedli we troje z matką tancerki do kolacji.

Po jedzeniu matka wyszła na chwilę do kuchni. Wtem usłyszała trzy szybkie po sobie następnice strzały. Wbiegła do pokoju. Córka i Nowak leżeli na ziemi w kałuży krwi. Córka na jej widok zawołała jeszcze: „Bądź zdrowa, matko, to ten lot!” — potem zemdlą.

Odwieziono oboje do szpitala. Karolina Hellriegel jest ciężko ranna, lecz życia jej nie grozi niebezpieczeństwo. Nowak ma kulę w mózgu. Lekarze orzekli, że gdyby wyszedł z tego, to na resztę życia byłby idiotą. Lecz stan jego bardzo groźny i prawdopodobnie umrze.

NADESŁANE.

PIEGI żółte plamy i opaleniznę usuwa krem 820
PRECIOSA PERFECTION.
Sprzedają pierwszorz. sklepy apt. i perfumierjo

JUŻ WYSZEDŁ Z DRUKU
NAJWIĘKSZY POLSKI
PODRECZNIK KROJU
MĘSKIEGO I DAMSKIEGO
820 str., 200 rysunków. Cena 25 zł. Wysyłka za zaliczką. Zamawiać u autora T. Górskiego, Lwów, Leona Sapiehy 75. 16652

Kogo wczoraj aresztowano.

(d.) Wczoraj w poczekalni Miejskiej Kasy Chorych przy ulicy Braterowskiej między innymi znał się także kelner Stefan Waniliszyn, zamieszkały przy ulicy Na Bajki Nr. 17, sądownie już karany za kradzież. On to usiłował tam popełnić kradzież kieszonkową i za to został aresztowany. —

Do aresztów też wczoraj dostał się Stanisław Szostak, zamieszkały przy ul. Na Bajki l. 1, z zawodu szewc, oraz Adam Romanek, tokarz maszynowy, mieszkający przy tej samej ulicy pod l. 23. Obaj oni usiłowali włamać się do jednego z mieszkań przy ul. Potockiego l. 24.

Następnie policja aresztowała: Stefania Kuć, liczącą 15 lat, z Kleparowa, za systematyczną kradzież czekolady w fabryce Hermana Reifa przy ulicy Janowskiej 141; Wilhelmine Wanke, zamieszkałą przy ul. Boimów l. 24, za kradzież obrusów i lichtarzy na szkodę OO. Bernardynów; Wasyli Smahe, liczącego 25 lat, za kradzież koca u Eugenjusza Papary przy ul. Ochronek 51 oraz Edwarda Langiera, liczącego 18 lat, bez stałego miejsca zamieszkania, z kradzieżą 50 zł. z torebki Stefani Gawlik, mieszkającej przy ul. Żółkiewskiej l. 157.

Posiedzenie Rady finansowej.

WARSZAWA 1. 3. (Pat.) Na posiedzeniu Rady Finansowej, które odbyło się dnia 29 lutego, przewodniczący Rady, minister skarbu Czechowicz, scharakteryzował w dłuższym przemówieniu panujące w dziedzinie kredytowej stosunki oraz zamierzenia ministerstwa skarbu na rok 1928.

Po dłuższej dyskusji wszystkie wysunięte przez Ministra Skarbu tezy polityki kredytowej zostały przez Radę Finansową zaaprobowane. Między innymi stwierdzono konieczność rozbudowy kredytów dla rolnictwa w formie pożyczek melioracyjnych opartych na nowych zasadach. Stwierdzono konieczność przyspieszenia tempa prac inwestycyjnych w roku 1928.

Podjęcie rokowań polsko-niemieckich.

WARSZAWA 1. 3. (AW) Na wczorajszej konferencji przedstawiciele delegacji polskiej i niemieckiej pp. Hermesa i Twardowskiego doszli do zupełnego uzgodnienia poglądów. Ustalono, że w dniu 15 marca wszystkie komisje rozpoczną swe prace, w tem również komisja do spraw celnych. Komisje te obradować będą w Warszawie. Do tego terminu ukończone mają być narady prowadzone przez niemieckie sfery gospodarcze w Berlinie w związku z waloryzacją cel polskich.

WIEC MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ.

Warszawa, 1 marca. (AW.) Mimo zakazu rektora odbył się dziś o godz. 1-szej w dziedzinie Uniwersytetu warszawskiego masowy wiec ogólny - akademicki, na którym omówione zostały onegdajsze przykre zajścia między młodzieżą akademicką, zrywającą plakaty listy nr. 1, a policją. Dwóch mówców przedstawiło przebieg wypadków, trzeciego mowcę, reprezentującego demokratyczne sfery akademickie, zakrzyczano. W rezultacie uchwalono rezolucję, powołującą się na pogwałcenie praw obywatelskich w stosunku do młodzieży akademickiej, zażądano natychmiastowej satysfakcji ze strony czynników miarodajnych i wezwano ogół akademicki do jednolitego strajku protestacyjnego w Warszawie, który odbędzie się jeszcze przed wyborami w dniu 2 marca. Niezwykle charakterystyczne jest stanowisko młodzieży socjalistycznej, która całkowicie przez swych przedstawicieli solidaryzowała się z inicjatorami wiecu.

Warszawa, 1 marca. (AW.) W związku z ostatnimi zajściami między policją a młodzieżą akademicką udała się delegacja matek do p. Prezydenta Rzplitej. Delegacje przyjął jedynie naczelnik kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej i skierował ją do ministra spraw wewnętrznych. Pan minister nie udzielił audiencji, oświadczając przez sekretarza, że zostaną wydane zarządzenia zabezpieczające młodzież.

Związki młodzieży, stojące na gruncie państwowym, postanowiły nie uznawać uchwalonych przez wczorajszy wiec akademicki rezolucji i zjawić się dzisiaj na wykładach.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 2. marca.
Na dzisiejszej giełdzie porannej nieefektywne żądano za dolary efektywne zł. 8.88.

Kapitulacja Waldemarasa.

Dokoła odpowiedzi rządu litewskiego na notę polską.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (i.) Jak donoszą z Kowna, sensacja dnia jest tam obecnie odpowiedź rządu litewskiego na ostatnią notę polską, doręczona już rządowi polskiemu w Warszawie. Uwagę powszechną zwraca pominięcie w tej odpowiedzi kwestii Wilna, co oznacza jako kapitulację Waldemarasa wobec Polski.

Na ogół spodziewała się na Litwie, że dojdzie teraz do porozumienia z Polską — W kołach urzędowych litewskich utrzymują, że Polska zgodziła się zarówno na termin rozpoczęcia rokowań, tj. na dzień 30-go marca br., jak i na miejsce rokowań, w Królewcu.

Dziennik urzędowy „Lietuvos Aidas“ pisze, że

Litwa uczyniła największe ustępstwa, aby utrzymać pokój!!
Nie znaczy to jednak, aby delegaci litew-

scy mieli przy rokowaniach z Polską, zapominąć o najważniejszych interesach Litwy, między innymi o sprawie Wilna. Niech się Polacy nie ludzą — pisze dziennik powyższy — że zdolała podejść Litwa. Jeśli Piłsudski myśli, że z Litwy uczyni powolne narzędzie swej polityki, to znaczyłoby to, iż niema nadziei zlikwidowania konfliktu polsko-litewskiego.

Z innych doniesień wynika, że tekst odpowiedzi litewskiej na notę polską był dawno już gotowy, lecz

brzmienie jego zlagodzone prawie o statniej chwili.

gdy ze strony mocarstw zwrócono Waldemarasowi uwagę, że dalsza zwłoka w przesłaniu odpowiedzi i podjęciu rokowań obniżyłaby prestige Litwy na terenie genewskim.

Sprawozdanie doradcy finansów.

Rok 1927 zaznaczył się gruntowną poprawą.

Warszawa, 1. marca. (Pat) W druku ukazało się w języku polskim i angielskim pierwsze sprawozdanie obejmujące tylko okres pierwszych 6 tygodni pobytu doradcy w Warszawie.

W części pierwszej sprawozdania p. Devey stwierdza, iż pierwszych 9 miesięcy od kwietnia do grudnia roku skarbowego 1927-8 były pomyślne dla skarbu Państwa. P. Devey na podstawie dotychczasowych wyników przypuszcza, że nadwyżka dochodów za okres 12 miesięcy bieżącego roku budżetowego osiągnie sumy 330 milionów złotych.

Wobec tej nadwyżki Rząd uważał za niewskazane stwarzać nowe źródła dochodów lub też podnosić stawki podatkowe.

Część druga swego sprawozdania p. Devey poświęca zagadnieniom stabilizacji walutowej, zmianom w bilansach Banku Polskiego oraz technice spłaty pożyczki stabilizacyjnej.

Omawiając stan kredytu długoterminowego, twierdzi p. Devey, że od roku 1921

Polska dokonała w znacznej mierze dzieła odbudowy kraju

i uzupełniła liczne straty materialne, spowodowane przez działania wojenne. Szybkość, z jaką Polska uzupełnia straty majątkowe, nadwyrężyła jej system bankowy i była bezpośrednią przyczyną utworzenia państwowych instytucji bankowych za pośrednictwem których rząd starał się zlagodzić brak kapitału i okazać przez to pomoc w gospodarczej odbudowie kraju.

Podniosłem zjawiskiem, według oceny p. Deveya jest fakt, że pomimo wielkiego głodu kredytowego w kraju, Bank Polski nie może zużytkować wszystkich funduszy, jakimi rozporządza dla zlagodzenia tego stanu. Zjawisko to tłumaczy się tem, że Bank, jako in-

stytucja emisyjna, wymagająca wielkiej płynności aktywów, nie może udzielać kredytów na dłużej niż na 3 miesiące, a zwyczajnie warunki handlowe w kraju są takie, że kredyty o nieco dłuższym terminie są głównie poszukiwane. Aby zaradzić obecnej sytuacji należałoby uświadomić sfery przemysłowo-handlowe o konieczności operowania takimi weksłami, które nadawałyby się w myśl postanowień statutów Banku Polskiego do redyskonta w tej instytucji. Obecnie wysokie stopy procentowe — być może — są źródłem zysków dla banków, lecz na dłuższą metę mogą zaszkodzić gospodarce sytuacji kraju.

Ostatnią część swego sprawozdania p. Devey poświęca omówieniu ogólnego położenia gospodarczego Polski. W porównaniu z okresem depresji, jaki panował w większej części lat 1925 i 1926,

rok 1927 zaznaczył się gruntowną poprawą. Warunki gospodarcze tego okresu były naogół bardziej korzystne, niż w jakimkolwiek innym roku w dziejach Rzeczypospolitej. Najlepszy wskaźnik ogólnej produkcji przemysłowej to liczba przewiezionych wagonów przez koleje państwowe. W roku 1927 liczba ta była znacznie większa, niż w jakimkolwiek innym roku w okresie powojennym. P. Devey stwierdza

poprawę produkcji we wszystkich niemal gałęziach przemysłu.

co się zaś tyczy produkcji surowców żelaza i stali, podkreśla fakt, że doszła ona w roku 1927 do cyfr rekordowych w okresie powojennym.

Pracę swą p. Devey kończy analizą handlu zagranicznego Polski. Uważa on, iż jednym z głównych zadań naszej polityki gospodarczej w przyszłości powinno być unormowanie przepływu i odpływu towarów.

Nie wolno podwyższać opłat!

Okólnik M. S. W. do wojewodów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (i.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do wszystkich wojewodów okólnik, w którym wobec stabilizacji życia gospodarczego, zaleca przeciwdziałanie uchwałom Związków komunalnych, usługiem podwyższać opłat za korzystanie z urządzeń i zakładów użyteczności publicznej.

takich, jak wodociągi, kanalizacja, gazownie, elektrownie, tramwaje, telefony i t. p.

Ministerstwo zarządza, aby wojewodowie nie dopuszczali do traktowania urządzeń i zakładów użyteczności publicznej jako źródeł dochodowych i w tym celu nie zatwierdzali uchwał, podwyższających opłaty

za korzystanie z tych urzędów i zakładów. Dla czuwania nad tem wojewodowie mają zarządzić, aby organy nadzorcze kon-

trolowały skrupulatnie kalkulacje cen w powyższych instytucjach.

Zdziczenie wyborcze.

Zdemolowanie sali w czasie wiecu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Na odbytych wczoraj w Grodzisku Wielkopolskim wiecu Katolickiej Unji Ziemi zachodnich bojówka strony przeciwnej rzuciła na salę petardę wojskową, która zdemolowała zupełnie urządzenie sali. Wybuch był tak silny, że z okien powylały wszystkie szyby. Jako winnego aresztowano 22-letniego Ludwika Kolińskiego, knępa, który przyznał się, że petardę otrzymał w czasie odbywania służby wojskowej. Pod zarzutem współnictwa aresztowano także niejakiego Kazimierza Knolla.

Warszawa. (j) W Olsztynie przeprowadzono rewizję w mieszkaniu kandydatów listy Nr. 24, a to Tadeusza Wróbla i Stanisława Dolaty, gorliwych działaczy Obozu Wielkiej Polski. Podczas rewizji znaleziono u nich broń i duży zapas nabojęw pochodzenia wojskowego. Stwierdzono przytem, że obaj nie mają pozwolenia na broń. Rezultat tej rewizji w związku z równoczesną wiadomością o wybuchu petardy na wiecu w Grodzisku Wielkopolskim wywołał duże wrażenie.

reszta zasiewów padła ofiarą plagi szarańczy.

Kłeska głodowa dotknęła ogółem około 35 milionów ludzi, z których około 20 mil. stale cierpi głód. Dzień w dzień wywoża masami zwłoki zmarłych z głodu i grzebia je we wspólnych grobach. Głód wywołał nową wędrowkę ludów, która kieruje się w stronę Mandżurii, gdyż tam nie była nawiedzona wojną domową i jest względnie dość dobrze zaopatrzona w produkty żywności. Groze położenia powiększa fakt, że na niedotkniętych klęską głodową terenach

wojska rekwirują resztki żywności, a jednocześnie grasują tam bandy rozbójnicze, które napadają osiedla ludzkie i grabią wszelką żywność.

Oplaty paszportowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j). Dzisiejszy „Dziennik Ustaw” ogłosił rozporządzenie ministra skarbu, w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych, w sprawie opłat za paszporty zagraniczne. Rozporządzenie ustala następujące opłaty: a) za paszport zagraniczny 250 zł.; b) za zezwolenie na ponowny wyjazd 250 zł.; c) za paszport wielokrotny, wydany w razie udowodnienia potrzeby częstych wyjazdów 750 zł.; d) za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd dla wyjeżdżających w celach handlowo-przemysłowych 25 zł.; e) za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd dla jeżdżących w celach przewidzianych w art. 3 ustawy z 17. lipca 1924 r. 20 zł.; f) za paszport ulgowy wielokrotny po 50 zł.; g) za paszport ulgowy wielokrotny w celach handlowych z terminem ważności rocznej 200 zł.; h) paszport zaglarski, wydany w myśl paragr. 3 niniejszego rozporządzenia 3 zł.

Walka z nadużyciami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j) Dekret Prezydenta Rzpltej o nadzwyczajnej komisji śledczej do walki z nadużyciami przewidywał funkcjonowanie tej komisji do 1. maja 1928. Obecnie jednak, ze względu na dodatnie wyniki działalności powyższej komisji, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystąpiło z wnioskiem o przedłużenie czasu działania komisji do dnia 31. grudnia b. r.

NA 6 MIESIĘCY WIEZIENIA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j). W Wilnie zasądzony został Władysław Szakun, były poseł Niezależnej Partii Chłopskiej, za obrazę Państwa na 6 miesięcy więzienia.

Walki z buntownikami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak donoszą dzienniki angielskie, obecnie prowadzona jest kampanja w prowincji Bassorah przeciwko zbuntowanemu szeregom pustynnym. Kampanję prowadzi lotnicy angielscy, którzy jednak natrafiają na wielkie trudności z powodu częstych zawiei piaskowych, trąb powietrznych, miazg itp. Nie mniej osiągnęli oni dotychczas znaczne sukcesy. W ciągu ostatnich dwóch tygodni w walkach z buntownikami szerepu Akhwan padło około 800 zabitych przez bomby, rzucone z aeroplanów. Mimo to jednak bunt rozszerza się dalej. Zbombardowanie osiedla Wahabitów przez angielskie eskadry lotnicze sprawiło, że szerepy pustynne planują obecnie wielką wyprawę przeciw Anglikom. W pustyni skoncentrowanych jest około 7000 wojowników zbuntowanych szeregów, którzy zamierzają zaatakować angielską stację lotniczą, znajdującą się w odległości 10 mil od Bassorah.

Nr. 24 daje rozgrzeszenie!

Agitacja wyborcza księży.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Od czasu do czasu zdarza się mimo wszystko wypadki agitacji wyborczej, uprawianej przez księży na rzecz listy nr. 24. O jednym takim wypadku, szczególnie rażącym, donoszą dzisiejsze pisma warszawskie. Zdarzył się on we wsi Morejki, w powiecie Święciańskim. Oto do pewnego chorego w tej wsi przybył ksiądz Jaskiewicz z świętymi sakramentami. Po wypowiedzianiu

chorego i udzieleniu mu namaszczenia ks. Jaskiewicz wręczył mu kartkę z nr. 24 i powiedział: „Po wyzdrowieniu głosuj na nr. 24, a otrzymasz rozgrzeszenie”. Po wyjściu od chorego ks. Jaskiewicz rozdzielał kartki z numerem 24 pomiędzy zebranych przed chatą chłopów, zachęcając ich do głosowania na tę listę. Chłopi donieśli o tem wypadku posterunkowi policji miejscowej.

Uratowanie ekspedycji polskiej,

której groziła niechybna katastrofa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j). Ekspedycja polska, która wyjechała niedawno na zbadanie terenów kolonizacyjnych w Peru, a której jednym z członków jest redaktor Pankiewicz, korespondent „Wiek Nowego”, omal nie padła ofiarą katastrofy. Mianowicie statek „Salwator”, którym jechała ekspedycja rzeka Amazonka, pociął tonąć, skutkiem zalania maszyn przez fale Amazonki.

Walka z rozszalałym żywiołem stała się beznadziejna. Na szczęście w ostatniej chwili pośpieszył tonacemu statkowi z pomocą znajdujący się w pobliżu okręt „Ofelja” i uratował wszystkich. Jak stwierdzono, bezpośrednią przyczyną katastrofy było przedziurawienie dna okrętu przez olbrzymią kłodę drzewa.

Uregulowanie poboru podatków

od zabaw publicznych, widowisk i tp.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wobec nieustannych zatargów między zarządami miast a przedsiębiorstwami kinematograficznymi, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało przepisy, regulujące pobór podatku od zabaw publicznych, widowisk itp. — Przepisy te zmieniają dotychczasowy sposób pobierania tych podatków, a w szczególności co się tyczy podatku od widowisk kinematograficznych. Ministerstwo projektuje zjednoczenie cenzurowania filmów z zaliczaniem tych filmów do pewnych ka-

tegoryj, dla których zgóry określone będą stałe normy podatkowe. Wymiar i określenie stopy podatkowej ma być wyłączzone z pod kompetencji Zw. komunalnych. Wysokość podatków będzie uwidoczniiona na urzędowych legitymacjach filmowych Zarządy miast obawiają się o poważne zmniejszenie dochodów z podatku widowiskowego od przed stawień kinematograficznych w razie wprowadzenia w życie zaprojektowanych przez Ministerstwo spraw wewnętrznych zmian.

Skutki wojny domowej.

Ludność Chin wymiera masowo z głodu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j). „Kurier Por.” donosi z N. Jorku: Wedle nadeszłych tutaj wiadomości z Chin, katastrofa głodowa przybiera tam tak wielkie rozmiary, a to szczególnie w prowincjach środkowych i północnych, że zachodzi obawa, iż

około 20 procent ludności zginie z głodu.

Najwięcej dotknięte klęską głodową są prowincje: Szantung, połud. część prowincji Czili, oraz poważna część prowincji Ho-

nan. Przyczyna wzmaganie się głodu są z jednej strony

przemarsze wojsk, które grabią wszelką żywność,

jak również zawierucha wojny domowej, która spustoszyła zasiewy i uniemożliwiła normalną pracę rolników, z drugiej zaś strony

katastrofalna posucha,

która w ub. roku zniszczyła, niemal do szczytnie obsiane już pola, podczas gdy

Do wszystkich zwolenników „jedyńki”!

apelują gorąco Komitet wyborczy Bezp. Bloku Współpracy z Rządem, aby w przeddzień wyborów udakrowali swe okna i balkony i w ten sposób dali wyraz swej solidarności z akcją, popierającą rząd Marsz. Piłsudskiego. Niechaj to będzie żywiołową manifestacją, zwracającą uwagę wszystkich obywateli-wyborców na obowiązek, jaki spełnić mają w dniu 4. marca.

Nalepki na okna otrzymać można w ciągu dzisiejszego dnia we wszystkich komitetach dzielnicowych.

Pożyczka inwestycyjna.

(Telefonem od naszego korespondenta)

WARSZAWA. (j) „Dziennik Ustaw” ogłosił rozporządzenie Ministerstwa Skarbu o wypuszczeniu 14 proc. pożyczki inwestycyjnej, oraz o terminach losowania. Pierwsze losowanie odbędzie się 1. kwietnia b. r. Jak wiadomo, komisja długów państwowych, której przewodniczącym jest b. marszałek senatu Trąpczyński, odmówiła zaopatrzenia tej pożyczki w swoje podpisy. Wobec tego, a ze względu na to, że znaczna część tej pożyczki jest przeznaczona na cele rozbudowy, ogłoszono teraz rozporządzenie powyższe z pominięciem komisji długów państwowych.

Nowy skandal.

Mąż siostry ekscesarza Wilhelma -- bigamistą.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Dzienniki berlińskie donoszą o nowym skandalu, którego bohaterem jest Aleksander Zubkow, mąż siostry ekscesarza Wilhelma II. Mianowicie ponaciągał on rozmaite restauracje i bary, w których jadł i pił na kredyt, a gdy przyszło do zapłaty zaległych rachunków, odmówił zapłaty. Skutkiem tego wczoraj w pensjonacie „Herkuless” w Berlinie, w którym mieszka Zubkow, przeprowadzono egzekucję sądową. Zjawili się tam komornik sądowy w asystencji policji, aby spisać rzeczy Zubkova na pokry-

cie pewnej pretensji w kwocie 3000 marek. Rezułtat egzekucji wypadł jednak strasznie marnie. Komornik zastał w mieszkaniu tylko dwa puste kufry i stary, wynoszony smoking.

Jednocześnie pisma berlińskie powtarzają za „N. W. Tagblattem” wiadomość z Bratysławy, że żona tamtejszego urzędnika miejskiego, emigrantka rosyjska Anna Pulowa, cśw a czyła, iż jest siostrą Zubkova, że brat jej był w Rosji agentem handlowym, oraz że pozostawił tam żonę, wobec czego żeniąc się z siostrą byłego cesarza, popełnił bigamię.

Straszna katastrofa

13 zabitych, kilkunastu rannych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). W kopalni „Ewald” pod Bochum w Westfalji, w której pracuje wielu Polaków, zdarzyła się wstrząsająca katastrofa. Mianowicie przy spuszczeniu kół z robotnikami do szybów, lina, do której ko-

skie, tj. idący w górę i na dół, spadły na dno szybów. W obu koszach znajdowało się 48 robotników, z których 13 zginęło na miejscu, 9 walczy ze śmiercią, a kilkunastu jest ciężko rannych.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Ulotki komunist. na murach kościoła.

Komunista grozi zabiciem posterunkowego.

(d) Tej nocy dwaj osobnicy na murach kościoła św. Antoniego na Łyczakowie najspójniej poczęli rozklejać antypaństwowe ulotki komunistyczne. W czasie tego niespodziewanie nadszedł patrol policyjny, który obu osobników ujął. Są to: Jakób Braun, zwany Broda, 22-letni malarz, zamieszkały przy ul. Nenckiego l. 6, oraz Samuel Berner, liczący 30 lat, rzekomo kupiec, mieszkający przy ul. Słonecznej l. 57. Obu tych osobników oddano do aresztów policyjnych.

Przy takiej samej robocie w ciągu nocy

na ul. Kordeckiego jeden z posterunkowych zastał trzech osobników. Na widok policjanta dwaj zbiegli, jeden zaś został przytrzymany. Nazywa się on Herman Feder, liczy 28 lat, jest krawcem z zawodu a mieszka przy ulicy Pod Dębem l. 4a.

W czasie aresztowania Feder stawiał opór i jednośnemu policjantowi groził, że musi on zginąć z rąk jego kolegów. Odgrajającego się Federą na razie umieszczono w areszcie, skąd odstawiony będzie do okręgowego sądu karnego.

Kastety endeckiej bojówki.

Ucieczka dr. Świrskiego przed aresztowaniem.

(d) Policja lwowska otrzymała wiadomość, że różnego rodzaju odezwy wyborcze endeckie, skierowane przeciw rządowi, drukowane w tajnych dru-

karniach w Warszawie, lub też skonfiskowane, są masowo wysyłane do Lwowa, skąd dalej kolportuje się te w różnych powiatach. Wobec tego za-

rażdono we Lwowie poszukiwania za miejscem, w którym takie odezwy są gromadzone. Przeprowadzone dochodzenia wskazywały w tym względzie na kancelarię Bloku Katolicko-narodowego. To też wczoraj komisarz policji politycznej Smolnicki przy pomocy podwładnych mu funkcjonariuszów przeprowadził rewizję w odpowiednim lokalu.

Następnie taka samą rewizję przeprowadzono w mieszkaniach: dra Świrskiego, sekretarza endeckiego bloku, oraz osób, zajętych w kancelarii bloku: Jana Pasakasa, Gustawa Niemca, Kazimierza Miszlagiewicza i Jadwigi Fabiańskiej.

W czasie rewizji zakwestjonowano wiele druków skonfiskowanych, a w mieszkaniu Jadwigi Fabiańskiej znaleziono prócz tego większą ilość „kastetów” których noszenie i używanie jest ustawowo zabronione. Kastety te są zrobione z stalowego materiału konstrukcji sprężynowej. W toku śledztwa ustalono, że kastety przysłano z Poznania na adres dra Świrskiego, poczem większa część została bezwzględnie rozdana między członków bojówki wszechpolskiej, a u Fabiańskiej znaleziono już tylko resztki.

Fabiańska zeznała, że przedmioty te wręczył jej dr. Świrski do przechowania. Samą zaś nie wiedział, co odnośna paczka zawiera.

Wobec tego zarządzone aresztowanie dra Świrskiego, lecz ten zdołał umknąć ze Lwowa. Dziś rano za dr. Świrskim policja rozpisała listy gończe, które będą rozosłane do wszystkich posterunków policyjnych.

Śledztwo w tej sprawie jest dalej prowadzone.

Dyrekcja Policji we Lwowie

od wczoraj jest Starostwem grodzkiem.

(d) Od wczoraj na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzpltej p. Mościckiego, dyrektor policji we Lwowie, dr Józef Reimender, otrzymał tytuł: „Lwowski starosta grodzki”. Równocześnie cały mu podległy urząd, noszący do tej pory nazwę „Dyrekcja Policji”, od tej pory zwie się: Lwowskie starostwo grodzkie.

Wobec tego obecnie wszystkie pisma kierowane do dawnej Dyrekcji Policji, należy adresować w skróceniu: Do starosty grodzkiego we Lwowie. Nowe to napełni starostwo, nadal załatwia wszystkie sprawy, jakie przedtem załatwiała Dyrekcja Policji.

Czytajcie „WIEK NOWY”.

Kronika bieżąca.

3 MARCA	SOBOTA rz. kat. Knn. p. + S. d.; gr. kat. Arch. ap.
----------------------------------	---

Temperatura w dniu 2-go marca o godzinie 8-mej rano: — 4° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Piatek 2 marca „Gra miłości i śmierci”.
Sobota 3 marca o 3.30 pop. „Zrzedność i przekora” i „Panna męczatka”. Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 3. bm. o 7 wiecz. „Lohengrin”.
Niedziela 4. bm. o 12 w poł. „Czapurek” bajka dla dzieci.

Niedziela 4. bm. o 3.30 pop. „Fenomenalna umowa”.

Niedziela 4. bm. o 7.30 wiecz. „Zamarły Gród”.

Poniedziałek 5. bm. „Zrzedność i przekora” i „Panna męczatka”.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Piatek 2 i sobota 3 marca „Tylko Ty...”.

Niedziela 4. bm. o 3 pop. „Dziewcze z pa-

szty”.

Niedziela 4 bm. o 7.30 wiecz. „Tyko Ty”.
Poniedziałek 5. bm. „Tyko Ty”.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Piątek 2. bm. o 7.30 wiecz. „Znak na drzwiach”. Gosć wyst. Ireny Solskiej. Zniżki ważne.

Sobota 3. bm. o 7.30 wiecz. „Znak na drzwiach”. Gosć wyst. Ireny Solskiej. Zniżki ważne.

Niedziela 4. bm. o 4 popoł. „Znak na drzwiach”. Gosć. w. I. Solskiej. Ceny zniz.

Niedziela 4. bm. o 7.30 wiecz. „Znak na drzwiach”. Gosć. wyst. Ireny Solskiej. Zniżki ważne.

REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ.

Sala „Domu Narodnego” wejście od ul. Ormiańskiej.

Piątek, sobota i niedziela wiecz. „Peryferje” (zniżki ważne 30 proc.).

ŁĄTKI LWOWSKIE.

(Kasyno oficerskie, Fredry 1).

Sobota 3 marca „Nowe Łątki lwowskie” premiera.

KINOTATRZY:

APOLLO: Czerwona tancerka.

AVENUE: Neron.

BAJKA: Dziewcze z Prateru.

OHIMERA: Na malej stacyji.

CASINO: Deszcz róż. Cuda św. Teresy.

FATAMORGANA: Białe nocy.

GRAZYNA: Szalona Lola.

KOPERNIK: Poeta-żebak.

LEW: Potwór i dziewczyna.

LUNA: Szalony jeździec.

MARYSIENKA: Poeta-żebak.

PALACE: Draterstwo krwi.

PASAZ: Maciste w klatce lwów.

UCIECHA: Tajemnica cytadeli warszawskiej. — Syn szeika.

TEATR WIELKI powtarza dziś wspaniały dramat rewolucyjny Romain Rollanda: „Gra miłości i śmierci”, który na przedwczorajszej premierze wywarł wstrząsające, niezapomniane wrażenie. Publiczność, wypełniająca teatr do ostatniego miejsca, przeżywała z zapartym tchem niesamowitą, pełną rosnącej grozy i patetycznej wielkości akcję dramatu oraz świetną grę wszystkich artystów, uczestniczących w tem przejmującym misterjum miłości i śmierci. Po zapadnięciu kurtyny rozebrzmiała długo niemiłkająca burza oklasków i owacyj. Potężny dramat R. Rollanda, wystawiony i grany na naszej scenie w prawdziwie wielkim stylu, ma zapewnić powodzenie. Jutro w sobotę, 3-go bm. o godz. 3.30 po południu — po cenach najniższych — odbędzie się przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Wznowione będą w doborowej reprezentacji artystycznej dwie znakomite komedie polskie: „Zrzedłość i przekora” Al. Fredry i „Panna Meżatka” — świetna 3-aktowa komedia J. Korzeniowskiego pod reżyserią dyr. Trzecińskiego i M. Jednowskiego. W komedji Fredry wystąpią pp.: Smereczanka, Dąbrowski, Dobrzański, Fertner i in. — w „Pannie Meżatce” pp.: Kwiatkiewiczowa, Łozińska, Kalinowski, Pohóg i Zabczyński. W roli Majora wystąpi gościnie znakomity artysta sceny krakowskiej Marjan Jednowski, zarazem reżyser sztuki. Jutro w sobotę wieczorem wyjątkowo o godz. 7 przepiękna opera Ryszarda Wagnera: „Lohengrin”, w obsadzie premierowej, z pp.: Cywińska, Green-Skazowa, Kowalskim, Kruglowskim i Zathayem w partjach czołowych Dyrygent dyr. J. Bojanowski.

TEATR NOWOŚCI powtarza dziś i jutro wieczorem nową, melodyjną, bajecznie wesolą operetkę „Tyko Ty” Waltera Kollo, której wczorajsza premiera ściagnęła do teatru liczną rzeszę publiczności i spotkała się z nadzwyczaj serdecznym przyjęciem i burliwym aplauzem rozhablowanej widowni. Wczorajszy sukces tej świetnej nowości wróży jej pierwszorzędne powodzenie i długi żywot na scenie.

KIEPURA NA GOSCIENNYCH WYSTĘPACH WE LWOWIE. Już od soboty 3. marca w sali Ogniska Oficerskiego (Fredry 1). Obok niego pojawi się w „Łątkach” szereg innych pociesznych kuciek, modelowanych przez znanego rzeźbiarza, odśpiewa wyborne piosenki przed- i powyborecze, układu lwowskich satyryków. Rewia marionetek, utrzymana na wysokim poziomie artystycznym, wskrzesi niezapomnianą tradycję „Łatek lwowskich”. Program arcyciekawy, trzydzieści osób i trzy akty.

Z TEATRU MAŁEGO. „Znak na drzwiach” sensacyjna sztuka amerykańska wystawiona w Teatrze Małym z gościnnym współudziałem Ireny Solskiej, cieszy się niesłabnącą frekwencją wyborowej publiczności. Wkładka kinowa okazała się b. szczęśliwą inowacją reżyserską, tak dalece, że in. teatry powzięły zamiar naśladowania tego pomysłu i anonują wystawienie sztuki, akcja której również cześćowo odbywać się będzie na filmie.

DYREKCJA TEATRU MAŁEGO przypomina, że „Kupony przedpłaty biletowej” (zniżki) wydaje tylko do dnia 4-ego marca włącznie i późniejsze zgłoszenia przyjmowane nie będą.

LIDJA POTOCKA NA SCENIE ZYDOWSKIEJ LWOWA. Po wyjeździe Wileńczyków rozpoczynają się gościnne występy zespołu Lidji Potockiej, które ostatnio w Krakowie spotkały się z niebywałym zainteresowaniem i aplauzem. P. Potocka, która od 1912 do 1918 r. grała w języku rosyjskim w teatrze Artystycznym w Petersburgu, a w r. 1920 w języku niemieckim na scenie Reinhardta w Berlinie, a do teatru żydowskiego przeszła w r. 1921, ciesząc się odąd wielkim wzięciem tak w Europie jak i w Ameryce. Premierą Potockiej we Lwowie będą „Skrzypce jesienne” dramat Surguczoza z repertuaru Petersburskiego Teatru Artyst.

OSOBIŚCIE. Gen. Sikorski, dowódca OK. VI. po tygodniowej inspekcji pułków 1 oddziałów na terenie swego okręgu powrócił wczoraj z Kolumny i objął urzędowanie.

POSIEDZENIE sekcji filologicznej Koła lw. TNSW. odbędzie się we wtorek, 6 bm. o g. 19 w sali konferencyjnej państw. gimn. żeńskiego im. Królowej Jadwigi.

ZARZĄD CHÓRU POL. TOW. MUZ. wzywa członków do bardzo regularnego uczęszczania na próby, a to ze względu na wyjazd do Warszawy i wykonania tamże dzieł Beethovena i Bacha.

Z Katolickiego Związku Polak — ul. Rutowskiego 13 parter. W piątek, 2. marca o godzinie 5 popoł. mówić będzie p. Teresa Niwka na temat Kobieta i kobiecość.

POL. TOW. PRAWNICZE. W piątek 2 bm. o g. 18.30 odbędzie się dalszy ciąg wykładu prezesa sądu apelacyjnego Adolfa Czerwńskiego pt. „Prawo o ustroju sądów powszechnych” w lokalu Tow. przy ul. Mickiewicza 5 a I. p.

Z LWOW. CHÓRU MEDYKÓW WETERYN. Na walnem dorocznym zgromadzeniu Lw. Chóru Medyków weteryn., odbytem dnia 15 lutego wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Prezes: Grabowiecki Miecz. (po raz drugi); wiceprez. Broda Tadeusz; sekretarz Kłodziński Tadeusz; skarbnik Kahle Alfons; bibliotekarz Briks Józef; gospodarz Wanatowicz Fr.; dyrektor artystyczny Belohlawek Roman; dyrygent por. lek. Decowski Marian; do komisji rewizyjnej weszli: Por. Usarz, Buchta i Reif.

O ŻYDOWSKICH ZABYTKACH PRZE MYSŁU ARTYSTYCZNEGO W POLSCE. Pod tym tytułem wygłosi dnia 2. marca 1928 p. Dr. A. Betterówna wykład w M. Muzeum przemysłu artystycznego (Hetmańska 20). — Początek o godz. 6-tej wieczór. Wstęp 50 gr. i 20 gr.

TOWARZYSTWO LEKARSKIE. Porządek dzienny na piątek dnia 2. bm. dr. Schusterówna: Omówienie preparatów. Dr. Dobrzański: Cięża obce w oskrzeli. Dr. Tyżka: Antivirus w gruźlicy języka. Prym. Lipiński: Mowa u 3-let. dziecka. Prym. Ziembliński: Uchylek przełyku. Doc. Wiczyński: a) skręt przydatków, b) przypadki przetok pęcherzowi-pochw. operowanych śród-pęcherzowo.

KONCERT ECHA-MACIERZY dla uczczenia 15-letniej pracy artystycznej w Tow. dyr. Jana Rangla, odbędzie się dnia 20 marca br w sali Pol. Tow. Muzycznego; Bilety wstępu na koncert (1—4 zł.) do nabycia w lokalu Echa-Macierzy gmach Skarbka, ul. Hetmańska, w poniedziałki, czwartki i soboty od g. 19.30.

RÓŻA SCHALLOVA przeniósł swoją pracownię sukien damskich z ulicy Batorskiego na ul. Piłsudskiego 20 (Pańska). 15691

WIECZÓR PIESNI WĘGERSKIEJ odbędzie się w piątek 2 bm Wykonawczynią programu mu będzie zaszczytnie na Węgrzech znana śpiewaczka Margita Juhos-SEEMAN, mezzosopranistka oper w Budapeszcie i w Wiedniu. Program wieczoru obejmujący wybór kompozycji autorów węgierskich da nam sposobność zapoznania się z bogatą twórczością tego narodu.

KURS BAICOWANIA I BARWIENIA DRZEW. Instytut Przem. rozpoczyna z dnem 19 bm. dwutygodniowy kurs wieczorny baicowania i barwienia drzewa przeznaczony dla mistrzów i starszych czeladników stolarskich. Bliższych wyśwień udziela i wpisy na kurs przyjmuje do dnia 15 bm. biuro Instytutu przy ul. Bourlarda 5, II p. codziennie od 9—14.

Nader korzystne szanse wygrania wielkich sum

wykazuje obecna Loteria Państwowa w ostatniej swej (V-ej) klasie; suma wygranych tej jednej klasy wynosi przeszło 17 milionów złotych; przychem można wygrać na jeden numer 650.000 złotych. Prócz tego są liczne wygrane po 400.000 zł., 250.000 zł., 100.000 zł., 50.000 zł. i t. d. — Co drugi los wygrywa. — Ciągnięcia rozpoczynają się 8. marca b. r. i trwają do 18 kwietnia b. r. — Niewielki zapas losów jest do nabycia u kolektorów. 787

(d) **NAGŁA ŚMIERCIĄ** zmarł wczoraj Emil Najder, liczący 80 lat, kasjer firmy Musiałowicz i Janik przy ul. Trzeciego Maja 2. Na polecenie lekarza miejskiego dra Kielanowskiego zwłoki śp. Najdera odstawiono do zakładu medycyny sądowej celem stwierdzenia przyczyny śmierci.

(d) **LIChWA ŻYwnościoWA.** Policjiny oddział walki z lichwą przekazał wczoraj magistratowi do ukarania: Chaima Rotha, właściciela sklepu mydła przy pl. Gołuchowskich 15, za brak cen; Eugenjusza Prosta, piekarsza z Zamarstynowa i Leona Braunsteina, piekarsza przy ul. Słonecznej 37, za brak kartki firmowej na bochenkach chleba, oraz Michala Grünera recie Zimmera, piekarsza przy ul. Źródlanej 30, za wypiek chleba o nieorzpisanej wadze.

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 825 Sensacyjne ceny.

(d) **AWANTURNICA.** Jest nią 19-letnia Anna Jurkiewicz, zamieszkała przy ul. Na Błonie 34. Wywołała ona na ul. Gródeckiej plekielną awanturę ze swoim kochankiem, powodując publiczne zgorzsenie. Za to została aresztowana.

(d) **ZA WŁÓCZEGOSTWO** zostali wczoraj aresztowani: Pinkas Wohlfisch false Radwein z Brodów i Schulim Landbart, liczący 17 lat, z Będzina.

II. Kurs gry na Mandolinie

gitarze itp. rozpoczyna z początkiem marca Lwowskie Koło Mandolinistów „Serenada”. Wpisy w lokalu Koła ul. Ossolińskich 11, III. p. w środy i soboty od 8—9 wieczór. lub codziennie u Dyr. Romualda Małewskiego, Ormiańska 12. **Lwowskie Koło Mandolinistów „Serenada”** przyjmuje członków, grających z nut. Zgłoszenia jak wyżej. 15689

**Przedsezonowa
sprzedaż!**
Korzystajcie z okazji!!

**KAPELUSZE,
KOSZULE,
RAWATY Ltd.**

**Ceny znacznie
zniżone!!**
Proszę oglądać wystawę!

„THE GENTLEMAN“ — LWÓW, PLAC HALICKI 12.

Farmer zabił swoją zarządczynię i rzucił się do studni.

Właściciel farmy w Mequinies (Francja) Feliks Lebrun, zatrudniał u siebie, panią Hulbault, która spełniała obowiązki zarządczyni pilnującej robót w lesie i w polu. Niedawno Lebrun posłał zarządczynię do lasu, gdzie miało zbierać suche gałęzie. W jakiś czas udał się sam do lasu, aby jej pomagać. Kiedy wieczorem przyniesiono robotnikom kolację do

lasu, pani Lebrun nie znalazła tam ani męża ani zarządczyni. Rozpoczęto poszukiwania. Dopiero na skraju jakiegoś zagajnika znaleziono zarządczynię martwą, leżącą w kałuży krwi. Na ciele jej znaleziono 30 ran zadanych nożem. Sprawcą zbrodni był Lebrun, który rzucił się do studni, sam wymierzając sobie sprawiedliwość.

Dwa ciekawe wyroki sądowe.

**Cztery miesiące aresztu za cudzołóstwo. — Mieszkanie wspólną
własnością małżonków nawet — po rozwodzie.**

(c) Czasy powojenne wytworzyły całe mnóstwo nieznanym przedtem powikłań prawnospołecznych i zrodziły sprawy sądowe, o jakich się dawniej nie mało nawet pomyśleć. Dla ilustracji stosunków powojennych w tej dziedzinie niech posłużą dwa ciekawe procesy, które rozegrały się w ostatnich dniach przed sądami warszawskimi.

W pierwszym wypadku chodziło o uwiedzenie żony właściciela mieszkania p. Sz. przez sublokatora, mekiego Zbigniewskiego, pułkowego 1-go pułku lotniczego. Mąż, stwierdzwszy fakt wiążącego, porzucił w rozpaczny dom. Powrócił dopiero po paru tygodniach. Podoficer był już należycie zadowolony i czuł się panem sytuacji. P. Sz. czuł, że nie tu po nim, więc zabrał swoje rzeczy i pozostawił żonę parę.

Ale nie pozwolił rywalowi zatriumfować i złożył skargę do sądu wojskowego, żądając ukarania romantycznego podoficera za cudzołóstwo. Sprawa znalazła się na wokandzie sądu wojskowego, który wobec drastyczności tematu zarządził tajność rozprawy.

Zeznania powołanych świadków musiały się złożyć na obciążającą oskarżonego całość, gdyż po paragonizacji rozprawy sąd wydał wyrok, skazujący plut. Zbigniewskiego na 4 miesiące aresztu. Podoficera z miejsca aresztowano.

Druga sprawa przedstawia się następująco:

Państwo Zajaczkowscy w Warszawie rozeszli się z powodu niemożności wspólnego pożycia. Mimo jednak, że otrzymali oficjalnie rozwód, faktycznie rozejść się nie mogli, bo... stawało temu na przeszkodzie mieszkanie.

Pani Z. powiedziała do swego byłego małżonka: Nie wyprowadzę się, bo nie mam gdzie, — i została w dawnym mieszkaniu.

Tymczasem pan Z. ożenił się powtórnie i oczywiście zamieszkał z nową małżonką w dawnym mieszkaniu, ale znalazł się również ktoś, kto poszedł w jego ślady i pojął za żonę — właśnie była małżonką p. Z. I to stało się mieszkać również w tem samym mieszkaniu.

Nominalnym właścicielem mieszkania był p. Zajaczkowski. Kwity za opłacane komorne wystawiano na jego nazwisko. Jednak jego była małżonka uważała się za prawną współwłaścicielkę lokalu i połowę komornego płaciła swemu byłemu małżonkowi.

Wreszcie p. Zajaczkowski miał zupełnie dosyć takiego pożycia i postanowił sprzedać mieszkanie i wynieść się. Dowiedziała się o tem dawna małżonka i wniosła skargę do sądu pokoju, domagając się ustalenia, że i ona jest współwłaścicielką mieszkania.

Rzecznik powódki dowodził, że małżeństwo jest właścicielem wszystkiego, co do tej wspólnoty domowej należy w równym stopniu, a więc i żona jest właścicielką mieszkania, pomimo że oficjalnie jako właścicielkę figuruje mąż. Rozwiązanie małżeństwa nie może pociągnąć za sobą w żadnym razie utraty własności.

Sąd przychylił się do tych wywodów i wydał wyrok, w którym orzekł, że p. Zajaczkowski nie może rozporządzać mieszkaniem jako swoją wyłączną własnością, gdyż jest tylko współwłaścicielem.

(d) **KRADZISZ Z WOZU.** Na ul. Słonecznej zatrzymał się wczoraj wóz ciężarowy firmy spedycyjnej „Buch i Promet“, przy którym kołną powoził Jan Kozłowski, zam. przy ul. Kotlańskiej 14. W czasie tym jakiś złodziej z wozu tego skradł paczkę, zawierającą guńki i zelówki do bucików wartości 500 zł.

Chleb dzieciom.

Sprawozdanie z ogólnej działalności Stowarzyszenia Opiekuńczego „Chleb Dzieciom“ (okręg województwa lwowskiego) za r. 1927.

W roku 1927 Stowarzyszenie w dalszym ciągu wspomaga pieniężnie zakłady wychowawcze i w ten sposób umożliwia im wychowanie młodzieży na zdrowych moralnie i fizycznie obywateli państwa Polskiego. W dalszym ciągu utrzymuje Stowarzyszenie w stałej ewidencji 55 zakładów we Lwowie, udzielając im wedle możliwości zasiłków pieniężnych, niestety brak funduszy uniemożliwia opiekowanie się zakładami na prowincji.

Stowarzyszenie pozostaje nadal w stałej

łączności z Radami Sierocimi, z Sekcją Opieki nad młodzieżą, z Tow. Walki z Gruźlicą, z Opieką nad Zagrożonymi Dzieckiem i w myśl nowego statutu, udziela pomocy pieniężnej osobom prywatnym dla ich dzieci po stwierdzeniu potrzeby w takich przypadkach.

Wykaz subwencji rozdanych w r. 1927 przedstawia się następująco: Zakład dla Głuchoniemych 650 zł., Zakład św. Kazimierza 200 zł., Zakład św. Antoniego 900 zł., Zakład SS. Albertynek 350 zł., Bursa im. Boberskiej 200 zł., Bursa św. Stanisława Kostki 300 zł., Przytulisko św. Józefa 400 zł., Domek Sierót 800 zł., Ochrona Dziecka 400 zł., Ochrona im. Piłsudskiego 200 zł., Ochrona na Kleparowie 200 zł., Ochrona na Sygnówce 200 zł., Ochrona na Snopkowie 350 zł., Komitet Pomocy dla Inteligencji 600 zł., Komitet Pom. dla Repatriantów 550 zł., Na kolonje dzieci śląskie w Przeworsku 500 zł., 12-stu osobom prywatnym dla dzieci 395 zł. Razem 7.195 zł.

Skromnem ale stałem źródłem dochodu Stowarzyszenia są kwoty wybierane z puszek św. Teresy; dochód z nich za rok zeszły wyniósł ogółem 2086 zł. 18 gr. Wzrucenie do puszek choć paru groszy to najprostszy sposób przyczynienia się do ulżenia ludzkiej nędzy.

to też nadal je gorąco ofiarość publicznej polecamy. Puszki Stow. Op. „Chleb Dzieciom“ znajdują się: Apteka Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. Apt. Błażńskiego, Łyczakowska 57. Apt. Markowicza, Zyblikiewicza 50. Apt. Zygmuntowicza, Gródecka 84. Apt. Stenzla, pl. Marjański 8. Apt. Krzyżanowskiego, Na Bajkach 23. Sanat. Czerwonego Krzyża, Łyczakowska 107. i w 6-ciu klinikach przy Szpitalu Powszechnym.

Z komitetu budowy pomnika Prezydenta Wilsona w Poznaniu.

Rozstrzygnięcie konkursu.

W dniu 27 zm. rozstrzygnięty został konkurs na projekt pomnika prezydenta Wilsona. Jak wiadomo zaproszonych było imienne do współudziału 6 artystów polskich, a każdy z nich otrzymał 3 tys. zł. bez względu na wynik konkursu.

Skład jury stanowili pp.: Biernacki, kierownik Państw. Prac. Konserw. w Warszawie; prof. Breyer z Warszawy; Cybichowski architekt, prezes komitetu wykonawczego budowy pomnika; dr. Pajzderski; Sławski Rogier architekt; dr. Sławski St.; prof. Raszka z Krakowa; prezydent m. Poznania Ratajski; dr. Wachowiak naczelny dyr. PWK.

Z zaproszonych artystów stanęło do konkursu 5-ciu; nadesłano 7 prac pod następującymi gołdami: Sylwa, Ocean, Punkt 13, Uran, Trzynasty punkt, Sztandary — wreszcie poza konkursem Pax. Jury oznaczyła nadesłane prace kolejnymi numerami: 1) Punkt 13; 2) Uran; 3) Trzynasty punkt; 4) Ocean; 5) Sylwa; 6) Sztandary; 7) Pax.

Po szczegółowym rozpatrzeniu wszystkich prac, uznano jednomyślnie, że do bliższej oceny nie nadają się projekty, oznaczone liczbami 3, 5 i 7. Pozostałe rozpatrzone ponownie poczem zarządono tajne głosowanie. Siedmiu głosów padło na projekt oznaczony nr. 4-ym, dwa zaś na projekt oznaczony nr. 2. Po otwarciu kopert, okazało się, że nr. 4 (godło Ocean) kryje autorkę wybranego projektu p. Zofię Trzcińską-Kamińską z Warszawy.

Projekt ten polecono jako najlepszy komitetowi wykonawczemu do zrealizowania.

Mownica publiczna.

W SPRAWIE FUNDUSZÓW NA ROZBUDOWĘ.

W sferach zainteresowanych rozbudową miasta, jakoteż możliwością przystąpienia do budowy własnych domów, a wykonczenia rozpoczętych już budów, wywołał znowe echo fakt powołania do życia komisji rozbudowy z łona magistratu i obywateli.

Związ bowiem te sfery uzasadnioną nadzieją, że sprawa pożyczkowa z funduszy rządowych szybkim krokiem ruszy teraz z miejsca.

W tej sprawie też zawiąza się onegdaj deputacja z łona budujących obecnie domy u przewodniczącego tej komisji prof. Marakiewicza, który okazując wielkie zrozumienie dla sprawy, przyrzekł, że magistrat nadal pod każdym względem ułatwi starającym się własnym groszem i pracą o rozbudowę miasta doprowadzenie rozpoczętego dzieła do skutku. Wskazał przytem, że wszystko obecnie zależy od rzadu, czy pieniądze na cele rozbudowy przeznaczone dla Lwowa, na czas wpłyną do Banku Gospodarstwa Kraj.

Bez względu jednak na stan kasy Banku Gosp. Kr. na ten cel leży w interesie samej sprawy, by nowo powstały komitet całą do niego należącą pracę a więc zaopiniowanie i ustalenie, względnie przyznania ubiegającym się potrzebnego kredytu, co rychlej wykonał i akta petentów odstąpił Bankowi Gosp. Kr. Ten bowiem będzie potrzebował dość czasu na rozpatrzenie tych podań i załatwienie najrozmaitszych formalności, z udziałem

pożyczek związanych. Sezon bowiem budowlany jest już za prog'iem, a na wypadek opóźnienia choćby tylko o parę tygodni, może cała sprawa ponieść niepowetowane szkody.

Dlatego też interesowani apelowali do miarodajnych czynników by dla dobra tak ważnej akcji, obecnie najważniejszej bolączki miasta, sprawę wyżej wymienioną rażnym krokiem posunęły naprzód przez przygotowanie całego materiału poddać i odstąpienie ich corychlej Bankowi G. Kr.

Skąd pochodzi nazwa fajansu?

W XV-tym wieku Lucca della Robia wynalazł pierwszy białą emalę, którą, odpowiednio zafarbowaną, ozdabiał pomniki florenckie. W r. 1458, według przepisów, zebranych później przez Piccolpassa, majolika włoska zastąpiła złotnictwo w ornamentacji. Nazwa majoliki, nadawana starożytnym fajansom, pochodzi od Majorki, gdzie w XIV-tym wieku maurytańscy garncarze wyrabiali fajans o mieniących się kolorach; przemysł ten dostał się do Włoch przez imitację wyrobów wschodnich a zwłaszcza perskich. — Z Włoch zaś przeszedł do Francji, gdzie w krótkim czasie stał się przemysłem narodowym. Nazwę „fajans“ tłumaczono początkowo pochodzeniem od fabryki Faenza we Włoszech, skąd importowane były fajanse.

Dla sprostowania tego pochodzenia wystarczy przytoczyć słowa Thou, opowiadającego w r. 1603 o fabrykach, założonych przez Henryka IV-go:

„Wznosił on fabryki fajansu w wielu miejscowościach na terenie królestwa: w Paryżu, Nevers, w Saintonge, a wyrabiany w nich fajans był równie piękny, jak ten, który importowano z Włoch. Nazwa zaś wyrobów nie pochodził wcale od Faenza, jak to mylnie twierdzono, ale od małego miasteczka Fayence, położonego w Prowancji, w powiecie Frejus, gdzie artyści założyli pierwszą fabrykę, protegowaną przez Henryka IV-go“.

Sport.

NARCIARSTWO.

Szczepan Witkowski (Czarni) zdobył mistrzostwo Worochty.

W uzupełnieniu podanych przez nas onegdaj wyników w biegu na 18 km., podajemy dalsze wyniki narciarskiego mistrzostwa DOK. VI. w Worochcie.

W konkursie skoków w I klasie seniorów: 1) Witkowski Szczepan nota 17.270 (skoki 21, 24 i pół, 23 i pół); 2) Tesseyre nota 12.416.

W klasie II. seniorów: 1) Jakubowski nota 16.645 (skoki 22, 24); 2) Zienkiewicz 12.645.

W klasie III. seniorów: 1) Rayski Adam (Czarni) nota 18.978 (skoki 20 i pół, 25 i pół, 27 najdłuższy skok dnia).

Poza konkursem Szczepanowski (KTN) nota 15.687 (skoki 18 i pół, 21 i pół).

Domiczek (Lechja) i Trojanowski (Pogoń) wszystkie skoki z upadkiem.

Mistrzostwo Worochty w kombinacji zdobyli: 1) Witkowski Szczepan nota 18.635; 2) Jakubowski, nota 17.822; 3) Trojanowski, nota 9.854.

Oprócz konkurencji dla zawodników cywilnych odbyły się zawody wojskowe, które dały następujące wyniki:

W klasie wojskowej: 1) Por. Witkowski Edmund, 2) Por. Rospond Aleksander, 3) Por. Krywald Aleksander, 4) Mjr. Zagórski Stan.

W biegu patrolowym na 25 km. ze strzelaniem: 1) Patrol kursu narciarskiego w Worochcie pod dow. por. Witkowskiego Edmunda w czasie 3:19:10; 2) Patrol kursu narciarskiego pod dow. por. Rosponda 3:26:04.

W skład komisji sędziowskiej zawodów wchodził: Mjr. Szt. Gen. Szymański, jako przewodniczący, mjr. Tyrowicz, mjr. Hendrich, komendant kursu narciarskiego, kpt. Müller, kpt. Kopeś, delegat PZN. p. Pawłow-

Match bokszerski.



W Frankfurcie nad Menem odbywają się obecnie walki bokserów. Europejski mistrz półciężkiej wagi Schleming, który pokonał niedawno włoskiego mistrza Bonaglię, został z kolei pokonany przez angielskiego boksera Gipsy Danielsa (nasza rycina) w pierwszej rundzie k. o.

ski Lesław, kierownik skoków, dr. kpt. Niedźwirski, kpt. Zawitkowski.

Zawodom przypatrywał się gen. Sikorski, który specjalnie w tym celu przyjechał do Worochty, by sprawdzić pracę ośrodka narciarskiego.

Konkurs skoków w Zakopanem.

W konkursie skoków na Krokwi zwyciężył Rozmus (51 i 57 m.) przed Cukierem (49 i 53 m.) i Szostakiem.

W biegu 18 km. zwyciężyli bracia Motykowie, a mianowicie Julian miał czas — 1:23:16, Zdzisław 1:24:13, a Stanisław 1:26:15.

PIŁKA NOŻNA.

W najbliższą niedzielę, 4. marca br. rozpoczynają się mistrzostwa piłkarskie Ligi, zawodami Ruch—Śląsk na Górnym Śląsku, a od 10—18 marca br. odbywać się będą w Zakopanem mistrzostwa narciarskie, a więc mistrzostwa narciarskie odbywają się łącznie z piłkarskimi.

SEDZIOWIE UPOWAŻNIENI DO PROWADZENIA ZAWODÓW LIGOWYCH.

Kolegium sędziów piłkarskich zakwalifikowało do prowadzenia rozgrywek ligowych następujących sędziów: Grabowski, Przeworski, Krukowski, Mallow, Dudryk (Warszawa), Jedliński, Arszyński, Korngold, Rutkowski, Lustgarten, Rosenfeld, Seidner (Kraków), Hanke, Rottig, Danzinger, Bira (Łódź), Niedźwirski, Dudryk, Bilor (Lwów), Baran, Brzeziński, Baranowski (Poznań), oraz Kosicki i Laband (Górny Śląsk).

MISTRZOSTWA WARSZAWY W BOKSIE.

Finały zawodów bokszerskich o mistrzostwo Warszawy przyniosły następujące wyniki: waga musza: Kaźmierski (Varsovia) bije Gosława (Gwiazda); waga piórkowa: Dąbrowski (YMCA) bije Czyżewskiego (Varsovia); waga lekka: Czapliski (AZS) bije Szyplczyzna (Varsovia); waga półśrednia: Rent (AZS) bije Zigmunta (Prażanka); waga średnia: Armin (Varsovia) bije Kubińskiego valkover; waga półciężka: Cendrowski (Varsovia) valkover; waga ciężka: Finn (Makabi) bije Kaczmarek. Zawodnicy Skry wycofali się w drugim dniu zawodów.

Poza konkursem odbył się mecz pomiędzy Cendrowskim i Finem, zakończony nierozegraną.

ZARZĄD SEKCJI LAWN-TENNISO-WEJ POGONI na podstawie uchwały zwołuje doroczne Walne Zgromadzenie Sekcji na

dzień 15. marca br. o godz. 6 wiecz. w razie braku kompletu o godz. 7. w lokalu klubu — Łutowski 23, 1 p.

Program radjokonzertów

SOBOTA, DNIA 3 MARCA, 1928.

WARSZAWA. Kom.: lot-met. i sc. 12:00 i 22:00 met. i gosp. 15:00; rol. 19:05; Pat 22:05; pol. i sp. 22:20.

Od.: Ogrody szkolne 16:00; Nadprogr. 16:25; Radjokronika 16:35; Dla dzieci 17:45; Rozm. 19:15; Tadeusz Żeleński (Boy) 19:35; Przemówienie m. Kwiatkowskiego 20:00.

Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie 17:00. K.: operetka „Królowa róż“ 20:30; Muz. gram. 12:00 (po kom.); Muz. taneczna 22:30.

KRAKÓW. Kom.: lot-met. i sc. 12:00; gosp. 15:00; rol. 19:05.

Od.: Przełom w muzyce nowoczesnej 16:35; Dla dzieci 17:45; Rozm. 19:15; Przegląd pol. z ub. tygodnia 19:35; z Warsz. 20:00.

Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie 17:00. K.: z Warsz. 20:30; Muz. gram. (po komunik.), 12:00; Muz. taneczna 22:30.

POZNAŃ. Kom.: g. zb. i p. 13:00; Pat 14:00; Od.: Harcerski 17:00; Polacy a Litwie 17:20; Nadprogr. 18:45; Lekcja pę. frac. 19:15; Romaowski 19:35; z Warsz. 20:00.

K.: popoł. 17:45; z Warsz. 20:30; Muz. gram. (po komunikatach) 13:15; KATOWICE. Kom. PZZGWŚ 16:20; 17:05, 18:55 i sc. 22:00.

Od.: Taniec w starożytności 16:40; dla dzieci 17:45; Rozm. 19:15; Wrażenia z Afryki półn. 19:35 z Warsz. 20:00.

Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie 17:00. K.: z Warsz. 20:30; M. tanecz. 22:30.

WILNO. Od.: Chwilka białoruska 16:40; Osadach na ziemi wileńskiej 17:45; Dla dzieci 18:05; Gazetka radłowa 19:00; Rozm. 19:25; System głosowania 19:35; z Warsz. 20:00.

Nabożeństwo z Ostrej Bramy 17:00. K.: z Warsz. 20:30; Muz. taneczna 22:30.

KRONIKA RADJOWA.

Radio-stacja Lwów. Sprawa założenia we Lwowie stacji nadawczej weszła już na żywsze tory realizacji. W zeszłym tygodniu, jak się dowiadujemy, naczelny dyrektor Radia Polskiego pan Chamec przyjął u siebie w Warszawie na dłuższej konferencji delegata, wysłanego przez Lw. Tow. Muzyczne w sprawie budowy stacji lwowskiej. Dyr. Chamec w drugiej połowie marca przybędzie do Lwowa celem poczynienia dalszych kroków, m. in. ma odbyć narady z zarządem miasta naszego w kierunku pomocy finansowej. Jak się dalej dowiadujemy, stacja lwowska będzie jedną z czterech innych (Warszawa, Wilno, Katowice, Lwów) silną stacją o sile co najmniej 5 do 10 kw.

Radioamatorzy powinni już dziś pomyśleć o swych odbiornikach, aby je umożliwić do oddzielania stacji miejscowej od innych stacji. Zwracamy uwagę, że prócz 5-lampowych „Fazatrol“ i wszelkich 8- i wyżej lampowych ultradyn, wszystkie inne odbiorniki trzeba będzie przerabiać lub poprawiać. Stacja miejscowa bowiem „nakryje“ inne fale i nie pozwoli poza sobą słuchać innych stacji.

Zapiski.

„ŚWIAT KOBIECY“, nr. 5, zawiera następującą treść: Korespondencja o wiosennej modzie St. Machniewicz; Kultura mieszkania Efeb; O piegach Obserwator; „Wypada — nie wypada“; Kilka zdań o miłości H. Mańkowska; „Białe boston“; Cz. J. Kozłowski; List, wiersz J. Gizowska; „Babunia“; S. Przyb.: Kuchnia pod gwiazdystym sztandarem; Uwagi Corrin Griffith: Jak się ubierać; „To i owo“; Wreszcie bogaty dział praktyczno-gospodarczy: przeszło 100 sztywnych modeli wiosennych i kroje niezawodne.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Rok założenia 1902.
Fr. Karpowicz
WARSZAWA
Marszałkowska 1. 151

POCZTÓWKI

Główna hurtownia i wydawnictwo pocztówek artystycznych reprodukcji, wycinanek, składanek, sklejonek dla dzieci etc.
Sprzedają tylko hurtowa. 16.000 wzorów pocztówek wielkanocnych, główek, dzieci, kwiatów, krajobrazów, zwierząt humorystycznych etc. etc.
Cenniki wysyła się bezpłatnie i tylko handlującym.

Jedna próba wystarczy aby się przekonać że nacieranie pod nazwą
Ichtiomentol
działa skutecznie na reumatyzm, nerwole, zapalenie stawów, ból głowy i t.p.
nawet w tych wypadkach w których inne środki tego rodzaju niepomogły.
Ichtiomentol nierzadko do nabycia w aptekach Laboratorium apteki Edelmana Sambor.



Znana z taniości i-ma
854 poleca
Koszule damskie od 2.—
Reformy . . . 1.—
Chusteczki . . . 0.15
haftow. . . 0.50
Pończochy fildec. . . 2.50
jedw. . . 3.50
Skarpety męsk. . . 0.60
jedw. . . 2.50
Podwiązki z paskiem 3.—
Ręczniki . . . 1.—
Serwetki . . . 0.50
Ponadto wielki wybór przyborów do krawieczyzny, modniarstwa i do gorseciarstwa. Gumabandażowa we wszystkich szer. stałe na składzie
I. K. KORKES
Lwów
ul. HALICKA 3.

PRZETARG.

Dyrekcja Państwowego Monopoliu Spirytusowego ogłasza przetarg na sprzedaż 10.980 szt. skrzyń ślepych i 31 szt. Beckera używanych do transportu wyrobów monopolowych.

Oferdy ze szczegółowym uwzględnieniem cen w złotych składać należy w zalakowanych kopertach w biurze Państwowej Wytwórni Wódek Nr. 10 Lwów, Bogdanówka 10, do dnia 10. marca br. godz. 10, w którym to dniu nastąpi otwarcie kopert i wybór oferty. Oferenci złożą w kasie Wytwórni wadium w kwocie zł. 350.—

Nabywca zobowiązuje się zabrać skrzynie w terminie 21-dniowym.

Przeznaczone na sprzedaż skrzynie oglądać można w Wytwórni codziennie między godziną 9-tą i 10-tą rano, z wyjątkiem dni świątecznych.

Państwowa Wytwórnia Wódek Nr. 10

Lwów, Bogdanówka 10.

PIEKARNIA MECHANICZNA



KAZIMIERZA MAKOWSKIEGO i Sp.
Lwów, ul. Stryjska, boczna Stryjskiej.
poleca higieniczne, zdrowe pieczywo.

822

ZĘBY CENNIKA

1 złota korona . . . 18 zł.
1 złoty zab. . . . 15 „
1 zab na kauczuku 2 „
1 reperatura . . . 3 „

wszystko z najlepszego materiału

Rappaport, pl. Marjacki 7 (gdzie kaw. de la Paix).

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 12692

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN

Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem.

SPECJALISTKA CHOROÓB DZIECI

Dr. OLGA HAHN b. lek. szpitali paryskich, ord. od 2-3, Lwów, ulica Gródecka 46. 15698

Prześwietlanie Roentgenem. Lampa kwarcowa.

LEKARZ PAŃSTW. SZPITALA POWSZECH.

Dr. HERMAN FRIEDFELD

ŁYCZAKOWSKA 96 — ord. od 3-5. 14829

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. W. Lauterstein b. elev. kliniki dermatol. w Berlinie — Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 15510

RABKA

WILLA STEFANJA

Zakład dla dzieci nerwowych z wadami wymowy (jąkanie, bełkotanie, niemota) oraz dzieci niedorozwiniętych otwarty od 1 maja do 1 października prowadzony pod fachowym kierownictwem Dr. A. Stępowskiej, specjalistki chorób nerwowych przyjmuje dzieci od lat 5-18. 15671

Zgłoszenia do 1 maja przyjmuje Dr. A. Stępowska Kraków, ul. Studencka 6, I. p. Od 1 maja do 1 października Rabka, Willa Stefania. Kąpiele słoneczne, słońce, gimnastyka.

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast we

WIEKU

== NOWYM

najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

== SOWICIE ==

WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

MOTORY-ROPNE, Diesle, gazowe, benzynowe, elektryczne, Tokarki, Wiertarki, Strugarki, Gątry, Piły taśmowe, Pompy, Sikawki, Windy, Wielokrążki, Sztance, Torfiarki, Centralne ogrzewania, Wagi, Pasy, Gurty, Transmisje, Łożyska kulkowe, poleca na dogodne spłaty 863

„PILOT”

Rok zał. 1910. Lwów, ul. Batorego 4. Tel. 1-79.

E. II 6357 27.

Edykt licytacyjny. Dnia 7. marca 1928 o godz. 10 przedpołud. we Lwowie przy ul. Pili-chowskiej 3, sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: Nagrobki z marmuru, rozmaite pomniki z kamienia i marmuru, figury oraz rozmaite płyty na nagrobki. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. II.
we Lwowie 20. II 1928. 867

CZYTAJCIE
„WIEK NOWY”

12'80 Budzik JORK

z gwarancją 3-letnią, specjalne zastępstwo objął
GUTERMAN, ulica Sykstuska 14.

NA SEZON WIOSENNY

poleca eleganckie **KAPELUSZE** po cenach przystępnych **H. BEREZNICKA, Lwów, ulica Piekarska 47, II. p.**

Wszelkie zamówienia wykonuje solidnie i w jak najkrótszym czasie. 15517

DROBNE OGŁOSZENIA

we „WIEKU NOWYM” kosztują:

Jedno słowo 8 gr.
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż” . . . 10 „
„Matrymonialne” lub „Koresp. prywatna” . . . 15 „
„Posad poszukują” . . . 4 „

Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie. Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.

Adm. „Wiek Nowy”, Lwów, Sokoła 4.

KONJAKI
WHISKY

Winkelhausen

RUMY
ARAKI

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

AGENCI!

DO SPRZEDAŻY MASZYN do SZYCIA I WIROWEK na Wschodnią Małopolskę poszukiwani.

Oferty sub „Pierwszorzędna marka“ do Biura ogłoszeń Brücka, Lwów, ulica Kościuszki 1. 8. 15706

NATYCHMIAST POSZUKIWANY dobry egzaminowany MASZYNISTA

z dłuższą praktyką, kawaler, do maszyny parowej, znający się również na świetle elektrycznym. — Zgłaszać się listownie lub osobiście ze świadectwami pod adresem: Fabryka „Jarot“, Rudnik nad Sanem. 723

PANOWIE!

Dbający o swoje zdrowie, kupują najpewniejsze, najlepsze, najcieńsze i zawsze najświetlejsze przerzuty tylnego koła u firmy **S. FEDER** Lwów, Sykstuska 7. tuzin 4, 6, 9 i 12. — Wysyłka poczt. zupełnie dyskr. 703



Cenniki na żądanie wysyła bezpłatnie. 863
Zlecenia z prowincji załatwia odwrotnie.

PODRÓŻUJĄCEGO

dla zagr. fabryki szablonów malarskich natychmiast przyjmę. 869

Zgłoszenia do Administracji pod „Zdoiny“.

PARCELE BUDOWLANE

przy ulicy Żółkiewskiej obok „Gafoty“, na dogodnych warunkach spłaty, do sprzedania. — Wiadomość w BIURZE POMIAROWEM inż. Juliana KWAŚNIEWSKIEGO we Lwowie, ULICA ASNYKA 4. Nr. tel. 35-10. 15725

WIELKA SPRZEDAŻ!

2000 m. batystu jedwab.	220
800 m. dynki.	170
1500 m. płótna angielskiego.	130
1000 szt. ręczników kąpiel.	325
200 m. oksfordu na fartuszeki.	130
5000 m. flaneli gładkiej i desen.	150
2000 m. ręczników	120
1000 m. ręczników odpas.	125
3000 m. zefiru zyrard. i zagr.	180
1500 m. prześcieradeł biały i z kant.	525
2000 m. kretonu na firanki.	125
500 m. firanek	110
1500 m. obrusów	550
1500 m. płótna białego	140
500 tuz. serwetek — 3 szt.	1
500 ścierek odpas.	130
500 tuz. chusteczek do nosa 6 szt.	3
500 płedów zimowych	650
5000 m. resztek płótna biały, naft. gal.	150
800 garniturów 3 częściowe firanki	1050
1000 m. satyny na kołdry	220

Szwioty bielskie na ubrania od zł. 12— do 20—

Halicki Magazyn Nowości
Lwów, ULICA HALICKA 15.

Zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą. 15648

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na 15646

REUMATYZM

klucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha Lwów, Koperska 1.

**PRZERABIA I POKRYWA TANIO IDOBRZE
KOŁDRY, MATERACE
FABRYKA POŚCIELI**

Koraimleka 6. 15519 Telefon 87-72.

Od 3 zł.

PODARUNKI ŚLUBNE okolicznościowe ze złota i srebra, GUTERMAN, Sykstuska 14

Wolne posady

CHEŁPIEC do praktyki tapicerskiej, potrzebny. — Zgłoszenia: Gottlieb, Gefall, Grodzkich Nr. 8. 15485

POSZUKUJE natychmiast pierwszorzędnej krawca domowego. Zgłoszenia: JOLANDA Staszka 8. II. p. 15458

ZDOLNE hafciarki me-reżarki zgłoszą się za raz: Koperska 16. Polska Szwabka 15369

FREBLANKI do 4-ro lotn'ego chłopczyka — na południu, oryżynie Dr: Wł. Goldman, Wołyńska 5 (obok rogatki Żółkiewskiej) 15140

SPÓŁKA STOLARSKA — w Bolechowie, poszukuje stolarzy do swego zakładu. Zgłoszenia kierować proszę do tut. zarządu. Koszt podróży zostają jedynym przyjętym do pracy zwrócone. 846

POSZUKUJE się gospodyni restauracyjną obywatelską z markowaną em potraw, dobrze poleconą: Wiadomość: Trybunałska Nr 12. 15525

POSZUKUJE pokojówkę natychmiast, większy dom Lininier, Piastów 6. I. p. 15441

POSZUKUJE się podmałżonego do robót betonowych, znającego się do kładzie na fundamentowa nia pod maszyny. Zgłoszenia natychmiast do: Dwornikowskiego 22, I. p. 15416

POSZUKUJE lepszą służącą do wszystkiego a do broni świadectwami. Berli foinowa, Słowackiego 14 III. p. 15402

AJENTÓW, katolików — uczciwych i chetnych do handlu, poszukuje. Pacho wosł niekonieczny. Lwów, 3-go Maja 5 podwórza — 3 drzwi lowe. 15443

PIERWSZORZĘDNA STE NOTYPISTKA polsko — niemiecka, poszukiwana — przez wielkie Biuro prawnicze. Oferty do Adm: Wiek pod „Bardzo błęta“ 15570

POSZUKIWANY pomocnik kancelaryjny, zajęcie na- ledzienne odpowiedzialne: Rekomendacja wymagana: Zgłoszenia: Kancelaria notarialna, Lwów, ul. Rutowskiego 2. 15578

PRAKTYKANTA starszego, z prowincji, z dobrego domu, poszukuje handel korzenno — delikatoso — Zielona 22, róg Tarnowskiego. 15583

DZIEWCZYNA MŁODA — do robót domowych i opieki pomyślne potrzebna zaraz: Justan, Teatynska 7. — sklep korzenno. 15583

SOLIDNY zastępca na Lwów, dla pokupnego artykułu reklamowego, poszukiwany. Listy do Adm: Wiek pod „Grafia“ 853

POSZUKUJE młodą dziewczynę lubiącą dzieci, do wszystkiego od zaraz. — Zgłoszenia w Administracji: Wiek, od 4-5. 15584

POKOJOWA wyszkolona, potrzebna zaraz. Baderich Nr. 9. II. p., drzwi 5. — przedpołudniem. 15644

PRZYJME służbę do wszystkiego, z doświadczeniem, ciałami. Lwów, Szaszkiewicza 1, II. piętro, na prawo. 15649

POSZUKUJE panienkę — ygd. do dwójki domowych dzieci oraz pomocy w gospodarstwie. Wiadomość: Pracownia gorsetów, ulica Fredry 4. 15639

ROBOTNIK introligatorski galanteryjny, zostanie natychmiast przyjęty. — D. Körner, Sobieskiego 28. 15635

POSZUKUJE się zdolnych zastępców (agentów) ale konieczne łachowców, do sprzedaży artykułu technicznego, pokupnego na wól za wysoką prowizją na teren wojew. Tarnopolskiego. Listy pod „Wysoka prowizja“ do Adm: Wiek do dnia 8. marca. 15639

SAMODZIELNA sła żelazka do rąk, z kłostu mowy oraz samodzielna do enien francuskich, potrzebna. Akademicka 22. II. piętro, pracownia ank en; 15613

LEPSZA służąca z świadectwami, poszukuje posady do dwóch osób, pezel wa i lubiać czystość. — Wiadomość u dorozcy ul: Sopotowska 37. 15637

MODNIARKA samodzielna pierwszorzędna sła, zostanie przyjęta w Balonie Mód, Fredry 9. 15712

ZARZĄD dóbr ZAWADKA kolo Kalusza, poszukuje od zaraz pomocnika gospo- darskiego, energicznego — nowicjowego w średnim wieku po kawaleru. 864

POTRZEBNY RZĘBNIARZ do robót drzewnych. Zgłoszenia: Zamarynow, ul: Nioala 1. 1. 15701

MŁODEGO pomocnika lub starszego praktykanta koczono — bufetowca, poszukuje. Janogórski, ul: Janowska 4. 15697

POSZUKUJE się zdolnego, inteligentnego, odpowiedzialnego na stanowisko krownika kuchni, wydajacej dzienne około 400 obiadów. Posada do objęcia natychmiast. Oferty wraz z odpisami świadectw przysłać do Zarządu Bratniej Pomocy Studentów U. J. K. we Lwowie ul: Żółkiewskiego 7. Oferty nieuwzględniane — pozostają bez odpowiedzi. 15709

RZĄDCÓW, ekonomów — galowych, maszynistów „Die sla“, polowych, fornalni — ogrodników po kawaleru szofera oraz nauczycieli Francuskiego, hony, Niemki klucznici, gospodyni dworskie poszukują biuro Kosińska, Koperska 19. 15682

HAFCIARKI poszukujące. Asnyka 2, II. piętro 15663

POSZUKUJE służącą. Ul: Sadowiecka 14. I. piętro; na prawo. Zgłoszenia natychmiast. 15664

DOCHODZĄCA pracownia, z gotowaniem, przyjęcie: Kolonia oficerska, 3 ekm Nr. 26. 15668

MANIKURZYSTKI — do nauki na korzystnych warunkach zaraz przyjmę: Kantorowa, Boimów 6. — II. piętro. 15668

LEPSZA służąca do szafy letniego dziecka — przyjmę i do wykonywania domowych robót. — Pierwszostwo mała Niemki. Dokumenty potrzebne: Kantorowa, Boimów 6. — II. piętro. 15669

POTRZEBNY chłopak do sprzątania „Pranobli“ — Akademicka 8. 15674

DZIEWCZYNA czysta do dziecka i do wszystkiego, zostanie przyjęta. Gródka 68, sklep. Sokolowski 15675

CHŁOPCÓW na praktykę slusarską przyjmie fabryka broni ARMA, plac Bema 2. Wynagrodzone w miarę aplikacji po 6 tygodniach względnie nawet natychmiast. 15677

PANIEN do robót w- nych. Hafciarki, hafciarki, szpachtlerki oraz dziewczynki do nauki: — przyjmie zaraz Włł. Sapielch 2. 15718

POSZUKUJE lepszą służącą do wszystkiego z gotowaniem, świadectwa wymagane. Münzer, Jablonowskich 22, oficyjny II. p., 1-4 15718

POSZUKUJE się nauczycielki, akonczona sem na rzytki a muzyka i francuskiem, do dwójki dzieci klas normalnych na wól. Zgłoszenia: Lwów — Wyspański azo 1. II A — Nosurrowska 15473

POSZUKUJE się nauczycielki, akonczona sem na rzytki a muzyka i francuskiem, do dwójki dzieci klas normalnych na wól. Zgłoszenia: Lwów — Wyspański azo 1. II A — Nosurrowska 15473

POSZUKUJE się nauczycielki, akonczona sem na rzytki a muzyka i francuskiem, do dwójki dzieci klas normalnych na wól. Zgłoszenia: Lwów — Wyspański azo 1. II A — Nosurrowska 15473

POSZUKUJE się nauczycielki, akonczona sem na rzytki a muzyka i francuskiem, do dwójki dzieci klas normalnych na wól. Zgłoszenia: Lwów — Wyspański azo 1. II A — Nosurrowska 15473

POSZUKUJE się nauczycielki, akonczona sem na rzytki a muzyka i francuskiem, do dwójki dzieci klas normalnych na wól. Zgłoszenia: Lwów — Wyspański azo 1. II A — Nosurrowska 15473

POSZUKUJE się nauczycielki, akonczona sem na rzytki a muzyka i francuskiem, do dwójki dzieci klas normalnych na wól. Zgłoszenia: Lwów — Wyspański azo 1. II A — Nosurrowska 15473

POSZUKUJE się nauczycielki, akonczona sem na rzytki a muzyka i francuskiem, do dwójki dzieci klas normalnych na wól. Zgłoszenia: Lwów — Wyspański azo 1. II A — Nosurrowska 15473

FRANCUSKIĘGO, NIE MIECKIEGO, ANGIELSKIEGO kursy nowe met. Berlitz, rozpoczyna LCO LE REFORME ul. Piłsudskiego 14. Wybitno sily dyplomowane zagranicą — Informacje 10-1 i 5-8 — 167

ROZPOCZYNAM S. m. i. e. — kursy krowi i zycia: Zgłoszenia JOLANDA ul. Staszica 8, II. p. 15075

TARCOW najnowszych — Yale — blona, St. — Charleston, Tango 1928, — English — walz — wyzna — szybko — Instytut tancow — „STEN” — Produkcja 2 — Dla dzieci (od 4 lat) i młodzieży (pozwolenie Ku ratorium) osobne kursy — 15568

LEKOCJE języka francuskiego (Sorbonne) niemieckiego, Kowalewicz, konwersacji, matrya. 1111a Piłkarska 3. 15399

50 GOSZY lekcja języka angielskiego, francuskiego niemieckiego i włoskiego: Również przygotowuje do szkół w tych językach i udzielam konwersacji. — W letnich wakacyjnych miesiacach chętnie wyjazd na wieś (w góry) po bardzo umiarkowanych warunkach. Blizsza wiadomość: Gołdoba 4, I. p. — na lewa. 9077

KURSY JEZYKOW nowo, żytych rozpoczynają się z dniami 1. marca Angielski, francuski, niemiecki, hiszpański, Kurzy stenografii polskiej i niemieckiej oraz pisanie na maszynach FOLE REFORME, Piłkarskiego 14. Informacje 10-1 i 5-8 — 163

PACHOWY buchalter — przeprowadza bilansy, za bieżące księgi buchalteryjne, w systemie amerykańskim, posiada jak samemu dawać prowadzić listy do Administracji pod „F. chow”. 9078

„RODZINA WOJSKOWA” zawiadamia, że kurs robót ręcznych rozpoczyna się z dniami 5. marca — o godz. 5.30 popołudniu, w lokalu Kola Polek przy ul. Sokoła 1, I. p. Prawnicy i kurs krawieczyzny z dniami 6. marca — w tymże lokalu, o godz. 5.30 popołudniu. Wnioskujmy się na dzień przy ul. Romanowej 11A — w Rodzinie Wojskowej — od godz. 12-1 w południe: Prowadząca przyjmie się wpię na kurs modniarstwa. 15618

DANCING CLUB Rynek Nr. 40, wyznacza modne tance po 15 zł. kursa. Zgłoszenia o każdej porze. — Przyjmie też kursa na prowadzić. Zgłoszenia pisemne. 15684

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste, kasetki wojskowe wydane przez P. K. U. Lwów — kartę na broń wydaną — przez Dyr. Pol. w Lwowie: świadectwo złotnicze, wydane przez Okręg, U. rzad Problemy w Lwowie etc. na nazwisko — Oskar Raucher. 15589

UNIEWAŻNIAM zgubione kasetki wojskowe, wydane przez P. K. U. — w Rawie kusieli na nazwisko Schmarja Sternberg, Chłewczany. 15641

ZGUBIONO portfel z dokumentami na ul. Bema: Łaskawa znalazła zwrócić za wynagrodzeniem: Matyjaszek, Bema 18, a nana Bajdaly. 15632

SIATEK zgubionych Pożyc — Technika, prosi bieżącą zarobnicą. Oddać w fryzjorni pani Boryskiej, naprzeciw poczty; 15660

ZBIAKANY pies LEGA-WIEC, brzozywy z popielatym, odebrać można — Krzywezye ma 143 — Lipski. 15685

W DNIU 27. Intego o drn giej populacji, w drodze z Sykstuskiej na Podzamcze, zgubiono z powozu paszke, zawierającą 6 par kłód dzęcych, oprawnych w blaszke z lańcuszkami, z literami S. C. Pienicki i datą i 1 parę kłód nieoprawnych. Uczeń znalezca zechce zwrócić za wynagrodzeniem 50 zł. ul. Sykstuska 45, Cioński. 15679

Posad poszukują

NIEMIECKA stenotypistka z znajomością języka polskiego poszukuje posady od zaraz. Oferty do Adm: Wiekul pod R. B. 15458

ZAWGODNO uzdolniony INTROLIGATOR w średnim wieku, poszukuje posady robotnika lub kierownika w większym zakładzie. Listy pod E. K. do Adm: Wiekul. 15399

OSOBA Intel. z 3-letnim chłopczykiem, zajmie się granturowie gospodarstwem u samotnej osoby lub dziećmi ewent. noworodkiem. Smacznie gotuje — czysta, pracowita, oszczędna. Łaskawe oferty pod C. T. do Adm: Wiekul. 15523

SZOFER mechanik poszukuje posady od 1. marca 1928 r. Listy pod „Mechanik” do Adm: Wiekul. 15521

ZDOLNY pracownik kancelaryjny był podoficer rachunkowy i kancelaryjny, przez 7 lat W. P., z ukończoną 4 kl. gimn. i kursem rachunkowości państwowej, poszukuje posady biurowej lub innej tym podobnej, może być chwilowa. Łaskawe listy pod „Kancelaria” Adm: Wiekul. 15531

INTELEKTUALNA młoda panna poszukuje jakiegokolwiek posady za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia listownie do Administracji Wiekul N. pod „Intona”. 9059

SAMODZIELNA kucharka poszukuje posady do poddona. Nabońska Nr. 3; w podwórzu. 15447

WDOWA Intel., wiek średni, poszukuje posady zarobkowej domem jako samodzielna gospodyni; zajmie się też gospodarstwem na wsi. Listy dla R. B. do Adm: Wiekul. 15573

KRAWCZYNI z KROJEM poszukuje zycia po domach, przyjmują też do domu. Łaskawe listy pod „Zdolna sika” do Adm: Wiekul. 15595

HANDLOWIEC rutynowany, energiczny i obowiązkowy z wieloletnią praktyką handlową poszukuje natychmiast posady w handlu lub przy ekspedycji gazety w poważnym wydawnictwie. Listy pod „Dobre referencje” Adm: Wiekul. 9079

LEPSZA osoba poszukuje posady lub prania po domach. Grochowska 80 — Szalajdewicz. 15637

BEZDIETNA kucharka — wraz z mężem, przyjmie posadę jako kucharka — lub gospodyni do wszystkiego we Lwowie lub na folwarku. Wiadomość ul. Gródecka Nr. 7, Restauracja. 15637

EMERYTOWANY urzędnik W. P., był wachmistrzem, w średnim wieku, przyjmie jakiegokolwiek odpowiednią posadę. Referencje złożone osobliście. Listy do Adm: Wiekul pod „Szczęść Boże” 15620

LEPSZA dziewczyna szuka zajęcia do wszystkiego lub do mleczarstwa, do usług gości. Wiadomość: Kopernika 15 A, II. p. — Julia Kozak. 15633

CHŁOPAK z dobrego domu, z ukończoną 7 kl. wydziałową, poszukuje posady w lepszym zakładzie elektrycznym — technicznym. — Listy pod „Pracowity” do Adm: Wiekul. 15620

SZOFR — MECHANIK, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady. Zgłoszenia: W. Czapliński — Grybów, I. 146, wojew. Krakowska. 9078

INŻYNIER młody poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wiekul pod „Mechanik”. 15721

Za pożyczkę 10.000 złotych

zwrócić w ciągu roku lub zgodę na zapis hipoteczny do tej kwoty, da poważna firma pożyczająca — 250 złotych miesięcznie zysku i odda ewent. z dniem 1. VI. b. r. 1 pokój w centrum na biuro lub mieszkanie. — Spłata i ściągalskość pożyczki i zysku bezwzględnie wszechstronnie prawnie zabezpieczone. Listy pod „Hipoteka 44” do Administracji „Wiekul Nowego”. 15665

OSOBA STARSZA Inteligentna, poszukuje pracy do pomocy w domu, do zycia lub do dzieł. — Zgłoszenia do Administracji „Wiekul”. 15717

URZĘDNICZKA płażąca biegle na maszynie, poszukuje posady w godzinach popołudniowych na skromnych warunkach. — Listy pod „Maszyną” do Adm: Wiekul. 15617

ROZWOZICIEL, inkasent piekarni poszukuje tym podobnego zajęcia; na zdanie może złożyć kaseję od 50 do 100 dol. Łaskawe listy pod „Inkasent” do Adm: Wiekul. 15707

STENOTYPISTKA polskoniemiecka, poszukuje zajęcia popołudniowego. Listy pod „Intona” Adm: Wiekul. 15679

ROZMAITE

TOREBKI damskie skórzane, jedwabne, portfelki, torbki wykonane, naprawia specjalista Bernasch, pl. Bernardyński 2. 15243

Optyk SILBER Lwów, ulica Kilińska-go 1, 1 (obok Katedry) wydaje dla członków Kasy Chorych OKULARY i OKIERY. 15672

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 38 — parter. 15614

KOSZULE wysortowane — w pierwszorzędnym gatunku, poniżej cen fabrycznych poleca „The Gentleman”. Lwów, plac Haliński 12. 15590

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 15693

LECZENIE zębów najnowszą metodą. Zęby sztuczne na raty po cenach Kasy Chorych. Lekarz — Dentysta H. Passa, Krótka 2; rog Gródeckiej 60. 15540

1 ZŁ. KOSZTOJE KAŻDA reperacja słotnicza u Małdina, Kopernika 14, na przeciw kina „Kopernik”. 743

AKUSZERKA przyjmuje panie. Józefa 3, parter; Deutschman. 14210

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 15689

NINIEJSZYM zawiadamia się, że licytacja w dniu 12. marca b. r. w firmie Major Gruber, cegielnia Kozłiniaków nie odbędzie się. Powiatowa Kasa Chorych we Lwowie. 15386

UWAGA! W Bankach Zastawnych zastawione ko sztowności wykupuje; dopłaca najwyższą wartość; stare zęby kupuje. Zakład Zegarmistrzowski, Kazimierzowska 5. 15355

PERUIN firmy Lech, najidealniejszy środek przeciwko łupieżowi, na wzmo czenie cebulek i włosów, do nabycia we Lwowie, Franciszek Ehrenfeld, ul. Zielona 17; Otylia Łaba, dyńska, Zielona 32 oraz we wszystkich drogeriach i perfumneriach. 14917

NOWO OTWARTA kuchnia domowa wydaje smaczne zdrowe obiady w domu i do menużek. Obiady wydają się od 12 do 3. — Wiadomość: Kochanowskiego Nr. 31 pierwsze piętro 15434

AKUSZERKA przyjmie panie. Walowa 27, parter, na prawo, przez podwórze 15613

REKAWICZKI GUMOWE techniczne do kwasów — bardzo tanio. „Chirurgia” Jagiellońska 15, tel. 42.73. 73

ŻURNALE

KROJE, MANEKINY poleca firma 15611

„ŻURNAL”

Lwów

Plac BERNARDYŃSKI 2.

PILRSZORZĘDNA fryzjerka o zagradszczy nauce, wykonuje ondulacje; masaż twarzy po cenach przystępnych. Manieron 50 gr. Kautorkowa, ulica Boimów 6, II. piętro. 15667

„KRAJOPRZEMYSŁ” ul. Boimów 1, poleca najtańszej roboty ręczne, bielizny, podwiązki, hosińcówki, siatki itp. 15546

PRACOWNIA TRYKOTAR S.K.A. Legionów 8, w podwórzu, wykonuje i przerabia garsonki, ponuryerki, na raty i na gotowo, na rabianiu podszew i lupia nie oczek. 15708

PONCZOCHY podrabiam, oczka podnoszę. Przyjmuję ręczne dzierganie (leszerie). Teatryńska 9. 15713

CHOROBY WENERYCZNE i zastrzażone skórne, — neurastenia seksualna — leczy specjalista — Dr. Frisch, Walowa 11. 15714

A: NIESZCZĘŚCIE! Mole pogryzły dywan perski R: Szybko i precyzyjnie naprawi go SMYRNA, ul. Ratorego 34, I. piętro — II. schody. Tamto wy twórcin dywanów perskich i amerykańskich oraz welna perska i jedwabna, podszewka i stylowe wzory; 15700

WIATRAC drewniany kto wykonał Zgłoszenia p. em n.: Cocielina, Stare Siolo 15633

SWIETNY interes! Poszukuje współnika z gotówką lub poważną firmę posiadającą precyzyjny warsztat mechaniczny celem masowej fabrykacji doniosłego wynalazku artykułu codziennego użytku. Listy pod „Egzystencja” Adm: Wiekul. 15702

NAPRAWIA rowery, gramofony, wózki dziecięce Ryzewicz, Leona Sapichy Nr. 63, I. p. 15686

SUKNIE, bluzki, szlafroki, trykotaż, reformy, podczochy i wykwiłta białe damskie, poleca najtaniej Magazynu Kobier — ul. Sienkiewicza 2. Tanie ho na piątrze! 15670

PRACOWNIA RIELIZNY meskiej, damskiej, dziecięcej, posłolowej HELENY PIETRASZEWSKIEJ, ul. PIŁSUDSKIEGO 14, przyjmie wszelką robotę po najniższych cenach — od godz. 10-2. 15675

Kupno-Sprzedaż

CHODNIKI, portlecy, ma terie meblowe najtaniej! — WANK, pl. Mariacki 5 — I. piętro. 51

KOŁDRY materace, koce, poduszki, prześcieradła poleca najtaniej 15647

K. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4.

FORTEPIANY, pianina stale kupuje gotówką; płaci najwięcej Skleniarski, Kopernika 26. 14966

SYPIALNIE tylko w bardzo dobrym stanie kuni: Zgłoszenia „Universum”; Pasaż Mikołowska. 15441

RAGLANY wiosenne okazynie firma „Universum” Lwów, Pasaż Mikołowski: 15440

KUPIE konserwator do lodów, Kauter, ul. Kurkowa Nr. 25. 15584

PIANINO pierwszorzędnego mark, wykończony tylko w b. dobre ręce. Marocka, Batorego 7. 15172

SPRZEDAM dom, willa — pięć pokoi, komfort wolne ogród, Łyczaków, 45.000 złotych. Pol. kamienicy I. piętrowej, wolna mieszkanie, ogród, Piekarska, 5.000 dolarów. Wiadomość: Łyczaków 134, drzwi 1 — od 15-17. 15638

MEBLE

nowe i antyczne, częściowe i kompletne urządzenia pokojowe, meble

spicarskie, poleca po cenach przystępnych Sto-

larnia w podwórzu, Koftajaja 5, Zielniński. 829

PIANINO krzyżowe sprzedam, fortepiany sprzedam wypożyczyć. Telesza, ulica Sykstuska 10. 15711

FORTEPIAN krótki krzyżowy, — pierwszorzędnego marki, sprzedam. Rynek Nr. 40, parter. 15711

RESTAURACJE, bardzo dobrze idącą w najlepszym klimatycznym Karpaci — wskutek braku wyższych szkół odstąpię katolikowi; Potrzebna gotówka 3 tysięcy złotych. Listy pod „Restauracja” do Adm: Wiekul. 859

DYWANY strzyżone, prawie nowe, sprzedam okazynie. Grodzickich 1, III. p., drzwi 2. 15738

SPRZEDAM stare prze-grane skrzyżce koncertowe, raglan, raglan futra-ny, nuty fortepianowe i szpile brylantowa. Listy pod „Stopiećdziesiąt do-larów” do Adm: Wiekul. 15678

FORTEPIAN, PIANINO, fisharmomium kupie zaraz gotówką, Hanał, Piłsudskiego 21, I. p. 15364

FORTEPIAN niemieckiej marki, z angielską uchą na kł, czarny, mało używany, okazynie sprzedam „Monusko”, Zimorowicza Nr. 10. 15305

KAMIENICA piękna, piatrowka, 8 ubikacji mieszkalnych, piekarnia, spiżarka, piwnica, komórek, studnia ogródki, oparkowanie i inne przynależności, okolica miła, zdrowa, a odaleko głównego dworca, tramwajów, wszystkie wolne na sprzedaż 3.000 dolarów lub zamianę za realność, prawicja (podgórze) nawet zaraz. Lwów Lewandowska, Podolskiego Nr. 11, Worobiec. 15030

ROZNE maszyn do zycia bardzo okazynie wy-sprzedaje, także na raty: Nkolp Komisowy, Piłsudskiego 11. 15682

KANARKI samice powno do spusta. Chów ze spraważanych z Harz, również rabnie sprzedam. Po-łockiego 69, II. p. drzwi 1. 15720

OKAZYJNIE do sprze-dania nowe białe maho-niowe danisko, św. Marek-na 4. 15499

KINO — aparat amatorski do sprzedania. Zyblikiewicza 27, II. p., od 1 do 3; 15333

ŁADNE zbiradole pary-ski wykonane artystycznie z kutego żelaza, do sprzedania okazynie. — Wiadomość: Szaptyelskich 3 u dozorczy. 15474

FORTEPIAN krótki, czarny sprzedam. Ormiańska Nr. 23, w podwórzu. 15479

FORTEPIAN tan, krzyżowy, krótki, znakomity — sprzedam. Kopernika 26, Skleniarski. 14965

KRĘCI nowy płaszcz — okazynie sprzedam. Ul: Podzamcze 9, Kuźnicz. 15418

KOSZULE wysortowane — w pierwszorzędnym gatunku, poniżej cen fabrycznych poleca „The Gentleman”. Lwów, pl. Haliński 12. 15591

FORTEPIAN tan, krzyżowy, krótki, znakomity — sprzedam. Kopernika 26, Skleniarski. 14965

KRĘCI nowy płaszcz — okazynie sprzedam. Ul: Podzamcze 9, Kuźnicz. 15418

KOSZULE wysortowane — w pierwszorzędnym gatunku, poniżej cen fabrycznych poleca „The Gentleman”. Lwów, pl. Haliński 12. 15591

MEBLE nowe i antyczne, częściowe i kompletne urządzenia pokojowe, meble

spicarskie, poleca po cenach przystępnych Sto-

larnia w podwórzu, Koftajaja 5, Zielniński. 829

PIANINO krzyżowe sprzedam, fortepiany sprzedam wypożyczyć. Telesza, ulica Sykstuska 10. 15711

FORTEPIAN krótki krzyżowy, — pierwszorzędnego marki, sprzedam. Rynek Nr. 40, parter. 15711

RESTAURACJE, bardzo dobrze idącą w najlepszym klimatycznym Karpaci — wskutek braku wyższych szkół odstąpię katolikowi; Potrzebna gotówka 3 tysięcy złotych. Listy pod „Restauracja” do Adm: Wiekul. 859

DYWANY strzyżone, prawie nowe, sprzedam okazynie. Grodzickich 1, III. p., drzwi 2. 15738

SPRZEDAM stare prze-grane skrzyżce koncertowe, raglan, raglan futra-ny, nuty fortepianowe i szpile brylantowa. Listy pod „Stopiećdziesiąt do-larów” do Adm: Wiekul. 15678

KLÓDKI amerykańskie — KASETKI WRŁADKI do zamków. RENTSCHNER, Legionów 37. 15626

KOMPLETNE urządzenie enkierni, zupełnie nowe oraz stół z marmurami okazynie sprzedam. Zgłoszenia listowne do Birna Ogłoszeń „Posten”. Zyblikiewicza 5. 15715

